Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73. — —

Cena egzemplarza 25 gr.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

GAZETA PORANNA

Dziś 20 stronic wraz z dodatkiem „Kobieta w domu i salonie".

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 8439 | Lwów, poniedziałek 12 marca 1928 | Rok XIX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka. *Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.*

W dniu wyborów do Senatu.

Kontroler ministr. popełnił miljonowe nadużycia w „Orbisie". - Waldemaras przygotowuje skasowanie parlamentu litewskiego. - Aresztowanie znanych ptaszków Domańskiego i Dąbrowskiego.

POSIEDZENIE RADY MIN. 14 BM?

Warszawa, 10 marca. (Tel. G. P.) Najbliższe posiedzenie Rady Min. odbędzie się prawdopodobnie w dniu 14 bm. Na posiedzeniu tem załatwione mają być projekty dalszych rozporządzeń Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy.

———o———

DEMENTI POGŁOSEK O USTĄPIENIU WICEPREMJ. BARTLA.

Warszawa, 10 marca. (Tel. G. P.) Wobec ukazania się w „Prager Presse" wiadomości o rzekomem ustąpieniu wicepremjera Bartla, któregoby miał zastąpić gen. Górecki lub min. Moraczewski, PAT upoważniona jest do stwierdzenia, że **wiadomość ta jest pozbawiona wszelkich podstaw.**

AEROPLANY LITEWSKIE NAD TERYTORJUM POLSKIEM.

Wilno, 10 marca. (Tel. G. P.) W dniu 9 bm. w okolicy Niemenczyna pod Wilnem nad naszem terytorjum przeleciały 2 aeroplany litewskie. Samoloty te po dłuższem krążeniu nad placówkami KOP zawróciły na stronę litewską.

POSTRZELENIE WŁAMYWACZA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. marca. (ps) Nocy dzisiejszej w domu przy ul. Łodzkiej 10 przyłapano dwóch włamywaczy, którzy starali się rozbić kasę firmy Skupieńskiego. Kasiarze próbowali użyć broni, zostali jednak ranni i poddali się. Są to znani kasiarze Fr. Duda i Kaz. Plebaniak. Ten ostatni ciężko ranny leży w szpitalu



PRZYGODA ANGLIKA W PARYŻU.
(Do artykułu na str. 7-mej.)

(Do artykułu na str. 7-mej.)

BIURO PRZEKAZÓW ZAGRANICZNYCH W P. K. O.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. marca. (ps.) Dążąc do załatwienia stosunków finansowych zagranicą, **PKO. uruchomiła biuro przekazów zagranicznych.** Za pośrednictwem tego biura przy wydziale bankowym PKO. instytucja ta przekazuje dla swych klijentów obrotu czekowego i oszczędnościowego **wszelkie kwoty,** na razie do następujących państw: Stany Zjedn., Anglja, Francja, Belgja, Holandja, Niemcy, Szwajcarja, Włochy, Austrja, Czechosłowacja, Węgry, oraz do W. M. Gdańska.

———o———

ZNÓW TAJNY SKŁAD KARABINÓW W PORCIE NIEMIECKIM.

Berlin, 10. marca. (Tel. G. P.) „Berliner Tageblatt" donosi z Hamburga, **że policja tamtejsza wykryła w jednym ze starych magazynów portowych wielki tajny skład karabinów wojskowych.** Pochodzenia broni nie zdołano dotąd ustalić.

———o———

KRWAWE ZAMIESZKI W LYONIE.

Lyon, 10. marca. (Tel. G. P.) W czasie zebrania towarzystwa przyjaciół Sowjetów, anarchiści oddali kilka strzałów rewolwerowych, wywołując zamieszanie i panikę, w czasie której 6 osób odniosło rany w tem 2 ciężkie.

———o———

Niech nauka nie pójdzie w las!

PRZY DZISIEJSZYCH WYBORACH SENACKICH SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE NIE POWINNO DOPUŚCIĆ DO STRATY GŁOSÓW. — WYBORY TE SĄ RÓWNIE DONIOSŁE, JAK DO SEJMU.

Lwów, 11 marca.

Wybory do Sejmu w Małopolsce Wschodniej tworzą jeden z najpiękniejszych epizodów ubiegłej kampanji. Będąc w wydatnym stopniu owocem zabiegów i światłej pracy **obywatelskiej wojewody lwowskiego p. Borkowskiego**, wykazały one ponad wszelką wątpliwość **polskość tej ziemi** i wysoki poziom uświadomienia państwowego jej mieszkańców.

Jedna tylko plama zeszpeciła ten obraz. Część stronnictw polskich **nie potrafiła zdobyć się na zgodne współdziałanie wyborcze.** Stronnictwa te zostały za to srogo ukarane, ale nie nauczyły się niczego.

Pomimo bowiem nacisku, wywieranego przez opinję publiczną, **lista nr. 24 nie została wycofana.** Jej aranżerowie uparli się, aby — nie walczyć o mandat senacki, lecz aby raz jeszcze **przekonać się o rozmiarach swej klęski.** Nie pojmujemy tej ciekawości, nie rozumiemy tego bezmyślnego uporu, tej jedynej w swoim rodzaju „**bezinteresowności**“ w samobiczowaniu się. Wiemy tylko, że wbrew wszelkim nakazom rozumu państwowego, wbrew logice politycznej **lista nr. 24 stanie dziś społem z listą nr. 2, aby pomniejszać głosy polskie.**

Powstaną w ten sposób nowe teoretyczne sumy, nowe nadwyżki bez mandatu, **nowe wyłomy, zajęte natychmiast przez tych, którzy czuwają i idą zgodnie.** Pomimo chlubienia się „najstarszą i najwyższą w Polsce kulturą polityczną“ wykaże ponownie Małopolska Wschodnia, że **posiada stronnictwa etycznie i narodowo niedojrzałe.**

Aby wyrównać te nieuchronne już szkody, aby zmniejszyć ich rozmiary, potrzeba dwóch rzeczy: **wzmożonej frekwencji wyborczej i wysokiego poczucia odpowiedzialności u głosujących obywateli.** Wyborca, który głos odda na jedną z warcholskich list polskich, a potem przekona się, że głos ten poszedł na marne, że nie dodał, lecz ujął z naszego stanu posiadania w Senacie — **nie ma prawa uspokajać swego sumienia** tem, że wina spoczywa na politykach, którzy mimo braku jakichkolwiek pozytywnych szans, listy odrębne zgłosili i podtrzymali. Odpowiedzialność spoczywa **w równym stopniu na sprawcach i uczestnikach szkodnictwa narodowego,** na ambitnych menerach partyjnych i na tych, którzy ulegli ich podszeptom.

Dlatego Polak, który dziś przystąpi do urny wyborczej, musi zadać sobie pytanie: **poco głosuję?** Czy poto głosuję, aby **głos mój był czynem czy też cyfrą na papierze?** Czy chcę, oddawszy głos, zdobyć poczucie spełnionego obowiązku, czy też **wieczny wyrzut, że przysługę oddałem wrogowi ojczyzny mojej?**

Trzeba uczynić wybór między poparciem idei współpracy z rządem, która tu na kresach jest bezspornie **jedyną ideą, wyrażającą państwowość polską,** a między poparciem bezowocnych list partyjnych. Trzeba wybrać **między jedyną, zwycięską siłą a listami klęski.** Trzeba wybrać, trzeba głosować.

Senat — to nie jakiś szczątkowy dodatek do Sejmu. Senat już w bieżącej kadencji tworzyć ma — według istniejących projektów — **czynnik równorzędny z Sejmem.** Zadania Senatu, który dotychczas w przeciwieństwie do Sejmów potrafił wysoko nieść sztandar parlamentaryzmu i mimo odebrania najważniejszych prerogatyw **oddał ustawodawstwu naszemu ogromne usługi,** — zadania Senatu będą tem większe, im bardziej zróżniczkowany będzie Sejm najbliższy, im mniej wyrobiony politycznie, im burzliwszy.

Dlatego — wszyscy do urny! Drugi obowiązek wyborczy musimy spełnić masowo i uczciwie.

—o—

Jak się przygotowuje Warszawa do obchodu Imienin Wodza Narodu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. marca. (ps.) Powołany przez Ligę mocarstwowego rozwoju Polski komitet wykonawczy dokłada usilnych starań, aby dzień Imienin Marsz. Piłsudskiego stał się **dniem święta zwycięstwa idei państwowej Wodza narodu.** Organizuje się szereg **uroczystych obchodów** przy współudziale pierwszorzędnych zespołów śpiewaczych, orkiestralnych oraz najwybitniejszych artystów stolicy.

Okolicznościowe przemówienia wygłoszą prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki, b. min. Makowski i wielu innych. Wobec tego, że sale Filharmonji warszawskiej, Koloseum, oraz Rady Min. nie będą mogły pomieścić dziesiątek tysięcy obywateli, przystąpiono do **zainstalowania gigantofonów** na pl. Saskim celem transmitowania przebiegu uroczystości. Szczegółowy program poda Komitet do wiadomości publicznej po ostatecznem ustaleniu go.

Kraków, 10. marca. (Tel. G. P.) Dnia 11. bm. wyrusza drużyna Związku Strzeleckiego oddziału „Orlęta“ w Krakowie do Warszawy, aby w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego złożyć mu hołd i wręczyć adres imieninowy od Strzelców krakowskich.

Kontroler ministerjalny aresztowany pod zarzutem malwersacji w „Orbisie“.

NADUŻYCIA TE MAJĄ PRZEKRACZAĆ MILJON ZŁOTYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. marca. (ps) Nadzwyczajna komisja do badania nadużyć, choć jest u schyłku swego żywota, rozwija **ożywioną działalność.** Dziś sędzia lwowski przydzielony do tej komisji p. **Lindert zawiesił areszt śledczy nad b. kontrolorem Min. komunikacji Tadeuszem Dutkiewiczem,** a to pod zarzutem współudziału w nadużyciach popełnionych **na szkodę skarbu państwa w „Orbisie“.** P. Dutczyński po ujawnieniu nieprawidłowości we wrześniu ub. r. przeniesiony został z departamentu finansowego do eksploatacyjnego. Sprawa przybrała poważną formę w toku badań członków depart. finansowego „Orbisu“ przez min. komunikacji, w związku z pertraktacjami prowadzonemi z grupą finansową polsko-włoską o **nabycie „Orbisu“.** Nadużycia te mają przekraczać **miljon złotych.**

Waldemaras zniesie parlamentaryzm na Litwie.

Berlin, 10. marca. (Tel. G. P.) „Telegraphen Union“ donosi z Kowna za półoficjalnym dziennikiem „Lietuvos Aidas“, że **Waldemaras zamierza znieść na Litwie ustrój parlamentarny,** rozszerzając prawa izby handlowej i rolniczej oraz tworząc nową izbę pracy. Utworzona ma być również **izba wyższa w rodzaju senatu** z członkami mianowanymi przez rząd, które wspólnie ze wspomnianemi wyżej izbami ma sprawować funkcje ustawodawcze.

Wilno, 10. marca. (Tel. G. P.) Emigranci socjal-demokraci litewscy przebywający na terenie Polski, przystąpili do ogłoszenia w dwutygodniku „Pirmin“ w Wilnie **listy ofiar teroru rządu Waldemarasa po przewrocie w Taurogach.**

Krwawe demonstracje przeciw Stanom Zj.

LICZNE TRUPY I RANNI. — OSTRE ATAKI NA KONGRESIE PANAMERYKAŃSKIM.

N. Jork, 10 marca. (Tel. G. P.) Z Caracas (Venezuela) donoszą o **wielkiej demonstracji studentów przeciwko Stanom Zj.** Doszło do **krwawych starć z policją. 6 policjantów zlinczowano, około 30 studentów padło trupem od kul.** Demonstracja była zwrócona **przeciw ko polityce Stanów Zj. w Nicaragua,** zagrażającej bogactwu naftowemu tego kraju.

Nowy Jork, 10. marca. (Tel. G. P.) Według doniesień z Caracas (Wenezuela) na tle ostatniej masakry studentów w Caracas, doszło do **nowych gwałtownych demonstracyj i zaburzeń w kilku miastach Wenezueli.** Poseł chilijski oraz sekretarz poselstwa Kuby zostali ciężko ranni. W razie powtarzania się rozruchów **poselstwa obce opuścić mają Caracas.**

N. Jork, 10 marca. (Tel. G. P.) Według doniesień z Hawanny, na posiedzeniu panamerykańskiego kongresu doszło do gwałtownych starć z powodu wznowienia sprawy udzielenia wotum nieufności Stanom Zj. w związku z ich interwencją w Nikaragui. Przedstawiciel Ameryki Połudn. przewodniczący kongresu ledwie zdołał uspokoić.

—o—

MARSZ. PIŁSUDSKI PRZY PRACY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. marca. (ps) Wczoraj popołudniu przybył do Prezydjum Rady min. Marsz. Piłsudski i konferował tam około godziny z wicepremjerem Bartlem, następnie załatwił w Prezydjum szereg spraw bieżących.

—o—

WYJAZD NUNCJUSZA DO POLSKI.

Rzym, 10. marca. (Tel. G. P.) Msgr. Marmaggi, nowy nuncjusz papieski dla Polski, opuszcza w nadchodzący poniedziałek Rzym i udaje się do Polski celem objęcia powierzonego mu stanowiska.

—o—

ZASIŁEK DLA NIESTAŁYCH PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH.

Warszawa, 10. marca. (Tel. G. P.) Min. komunikacji na najbliższem posiedzeniu Rady min. wystąpi z wnioskiem o przyznanie **45 proc. jednorazowego zasiłku również dla niestałych pracowników kolejowych,** co kosztowałoby Skarb Państwa około 5 milj. zł.

CZECHOSŁOWACJA ZAMYKA DOWÓZ BYDŁA Z POLSKI.

Warszawa, 10. marca. (Tel. G. P.) Z Pragi czeskiej donoszą, że skutkiem zarządzenia min. rolnictwa w Pradze, **zabroniony został przywóz bydła z Polski z woj. kieleckiego, oraz powiatów działdowskiego, katowickiego i rybnickiego.** W zarządzeniu tem — jak zapewnia prasa czeska — nie należy upatrywać chęci wywarcia nacisku w związku z waloryzacją ceł.

—o—

KONTROLA BUFETÓW KOLEJOWYCH.

Warszawa, 10. marca. (Tel. G. P.) Min. komunikacji wydało okólnik, w którym nakazuje **energiczne kontrolowanie ilości i jakości podawanych w restauracjach i bufetach kolejowych potraw i napojów,** oraz ścisłe kontrolowanie warunków higjenicznych i czystości w bufetach kolejowych. Szczególniejszą uwagę polecono zwrócić na stacjach granicznych, ze względu na ich znaczenie reprezentacyjne.

W ŁODZI PRZEZ ATLANTYK.

Lizbona, 10. marca. (Tel. G. P.) Niemiecki sportowiec Fr. Homer zamierza rozpocząć podróż do N. Jorku w łodzi przez Ocean w chwili, gdy pozwolą na to warunki atmosferyczne. Od burmistrza Rosenheimu przywiezie on bukiet kwiatów dla nadburmistrza N. Jorku. **Podróż potrwa około 3 miesięcy.**

Wszyscy winni solidarnie stanąć do urny wyborczej w dniu 11 marca!

WIELKI WIEC PRZEDWYBORCZY DO SENATU BEZP. BLOKU WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM.

Lwów, 11. marca.

(jp.) W piątek odbył się w sali ratuszowej **wielki wiec przedwyborczy do Senatu, zwołany przez Komitet B. B. W. z R.**

Przewodniczył z ramienia Komitetu i zagaił zebranie prez. **Litwinowicz.** Do prezydjum powołano pp.: **Lunę Drexlerównę,** pułk. **Baczyńskiego,** wiceprezesa **Höflingera,** r. **Maksymowicza** i r. **Bogdanowicza.**

Referat wygłosił r. **Dziędzielewicz, podkreślając konieczność zjednoczenia wszystkich głosów polskich na jedną listę, to jest listę Jedynki, która przy wyborach do Sejmu skupiła największą ilość głosów.** Nadto mowca zaznaczył, że **wstrzymywanie się od oddania głosu byłoby ciężkim grzechem narodowym.**

W podobnym duchu przemawiali następnie: nowa posłanka do Sejmu, prof. **Jaworska,** prof. **Thullié,** kandydat z listy Nr. 1 do Senatu, prof. **Górka** oraz czołowy kandydat Jedynki prof. **Zakrzewski.**

Nakoniec wiec uchwalił przez aklamację następującą rezolucję:

Zebranie przesyła **wyrazy hołdu dla Prezydenta Rzpltej Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego,** stwierdza, że **wyniki wyborów do Sejmu nakazują dnia 11. marca zgromadzić wszystkie głosy na listę nr. 1.** oraz **że obowiązkiem wyborców jest nietylko głosować samemu, ale skłonienie biernych i absentujących się do wzięcia udziału w akcji wyborczej.**

Kołomyja daje przykład.

TAMTEJSZA ENDECJA GŁOSOWAĆ BĘDZIE NA LISTĘ NR. 1.

Kołomyja, 10. marca. (Tel. G. P.) „Gazeta Kołomyjska“ zamieszcza komunikat bloku kat.-narod. i P. S. L. Piast-a w Kołomyji, który wobec tego, że lista nr. 24. 4. marca br. w okręgu nr. 53. nie zdobyła mandatu i wobec tego, że w razie rozbicia się głosów polskich przy wyborach do Senatu przy mniejszej liczbie mandatów (4), wybór nawet jednego senatora narodowości polskiej jest zagrożony, wzywa **wszystkich Polaków, zwolenników listy nr. 24., aby w dniu 11. marca oddali swe głosy na listę nr. 1.**

2.703 TYS. GŁOSÓW ZDOBYŁA JEDYNKA.

Warszawa, 10 marca. (Tel. G. P.) Jak się okazuje z obliczeń szczegółowych na listy współpracy z rządem padło ogółem 2 miljony 703 tys. głosów.

Przed dzisiejszemi wyborami do Senatu

NASTRÓJ W STOLICY CECHUJE MNIEJSZE OŻYWIENIE, NIŻ W UBIEGŁĄ NIEDZIELĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10. marca. (ps) Jutro przystępuje stolica wraz z innemi okręgami wyborczemi po raz drugi do urny wyborczej. Tym razem **akcja wyborcza okazuje mniej zainteresowania,** co tłumaczyć należy pewnem „desinteressement“ społeczeństwa dla wyborów senackich. Niemniej **agitacja wyborcza wre.** Prawica straszy społeczeństwo **widmem radykalizacji,** socjaliści zwalczają kandydaturę czołowego kandydata obozu sanacyjnego **ks. Lubomirskiego,** dopatrując się w jego osobie przedstawiciela reakcji, jak również zwalczają zaciekle groźnego dla nich kandydata komunistycznego **Warskiego,** w obawie, aby ten nie zabrał mandatu senatorskiego, o który się ubiega sędziwy nestor socjalizmu polskiego, Bolesław **Limanowski.**

O ile wnosić można z cyfr z przeszłego tygodnia Warszawa **wybierze 2 senatorów z Jedynki, jednego endeka, a o czwarty mandat walczyć będą socjaliści, komuniści i Żydzi.**

PROGNOSTYKI.

Warszawa, 10 marca. (Tel. G. P.) W tutejszych sferach konserwatywnych obliczają, że z kandydatów jedynki wejdzie do Senatu **17 do 20 senatorów,** z listy nr. 24 dwóch do trzech senatorów, należących do konserwatywnych Ch. N.

OSTATECZNE WYNIKI Z PRZEMYŚLA

Urzędowe zestawienie rezultatu wyborów.

Przemyśl, 10. marca. (Tel. G. P.) Okr. Komisja wyborcza ustaliła wyniki wyborów w okręgu Nr. 48: uprawnionych 257.658, głosowało 207.849, unieważniono 567. Listy Nr. 1 — 38.407, 2 — 15.710, 3 — 3.123, 4 — 322, 6 — 217, 8 — 607, 10 — 23.037, 13 — 38, 14 — 27.789, 17 — 14.148, 18 — 22.924, 19 — 9.003, 20 — 13.040, 22 — 20.647, 24 — 14.826, 26 — 12, 33 — 2.166, 36 — 307, 37 — 1.004.

Lista Nr. 1 otrzymuje 2 mandaty (Jakób Bojko, Apolinary Garlicki, lista Nr. 10 — 1 mandat (Jakób Pawłowski), Nr. 14 — 1 mandat (Jan Stapiński), Nr. 18 — 1 mandat (Dr. Włodz. Zahajkiewicz), Nr. 22 — 1 mandat (Wołodymyr Zubrickij).

MONARCHIŚCI PO KLĘSCE.

Warszawa, 10. marca. (Tel. G. P.) Klęska wyborcza (zdobycie zaledwie 100 tys. głosów) stała się bodźcem do daleko idącej reorganizacji pracy stronnictw monarchistycznych. Na odbytem świeżo zebraniu Zarządu M. O. W stwierdzono, że powodzenie listy nr. 1 uważać należy za dowód, iż hasło wzmocnienia władzy państwowej ma oparcie w szerokich warstwach społeczeństwa. Monarchiści zamierzają urządzić w d. 3. Maja wielki kongres zwolenników swej idei.

WOJEW. TARNOPOLSKIE PRZEWAŻNIE ZA JEDYNKĄ.

Tarnopol, 10. marca. (Tel. G. P.) W wyborach do Senatu spodziewać się można, wnioskując z nastrojów panujących w mieście i w województwie, **dużego udziału głosujących.** Po zatem odczuwać się daje tendencja **oddania wszystkich głosów polskich na listę Nr. 1.** Mimo niedojścia do skutku porozumienia między ugrupowaniami polskiemi, w Trembowli przy wódcy stron. chłopskiego przemawiali **za poparciem listy Nr. 1.** W Przemyślanach komitet specjalny wydał odezwę, nawołującą do oddania głosów na listę Nr. 1.

Czy Korfanty pokaże się w Sejmie?

BYŁBY TO Z JEGO STRONY DOWÓD NIEZWYKŁEJ ŚMIAŁOŚCI.

Warszawa, 10. marca. (Tel. G. P.) Wiadomość o rezygnacji posła Korfantego z jednego mandatu poselskiego, nie wyjaśnia tego, **czy p. Korfanty wogóle zamierza się usunąć z życia politycznego.** P. Korfanty został wybrany na Śląsku **w trzech okręgach,** a dziś zgłosił rezygnację z mandatu poselskiego w okręgu, w którym od lat był wybierany. W każdym razie zjawienie się p. Korfantego w nowym Sejmie byłoby powodem awantur, albowiem już dziś zapowiadają jego przeciwnicy, że **go do Sejmu nie wpuszczą.** Być może, że p. Korfanty, chcąc uniknąć tych nieprzyjemnych historji, poweźmie decyzję **wycofanie się przynajmniej chwilowo z życia politycznego.**

B. POSEŁ WASZKIEWICZ WCHODZI DO SEJMU.

Warszawa, 10 marca. (Tel. G. P.) Minister skarbu p. Czechowicz, **wybrany m. i. z okręgu Łódź-miasto, zrzekł się mandatu do Sejmu, wobec czego na jego miejsce przychodzi** członek NPR lewicy, b. poseł Waszkiewicz.

NIESŁYCHANA PROPAGANDA WYBORCZA Z ZAGRANICY.

Katowice, 10, marca. (Tel. G. P.) Prasa niemiecka Śląska Opolskiego zamieszcza agitacyjne odezwy wzywające do głosowania przy wyborach do Senatu w dniu 11. marca br na listy niemieckie. Odezwy te rozsyłane są między ludność polskiego Górnego Śląska, co jest tu uważane za wyraz mieszania się prasy niemieckiej w sprawy wyborcze Polski.

24-KA W KRAKOWSKIEM WYCOFANA.

Warszawa, 10 marca. (Tel. G. P.) Na zasadzie porozumienia między Komitetem Kat.-nar. a Komitetem Kat.-ludowym przy wyborach do Senatu **lista 24 na woj. krakowskie została wycofana.** Zwolennicy listy 24 wezwani zostali do oddania głosów **na nr. 25.**

Każdy powinien zostać członkiem L. O. P. P.

PLOTKI, PLOTKI...

Warszawa, 10. marca. W ostatnich dniach pojawił się w Warszawie szereg plotek o zamierzonych zmianach w rządzie.

Pogłoski te, pochodzące przeważnie ze sfer prawicowych pozbawione są jakiejkolwiek podstawy.

Mówi się też o utworzeniu przez Blok Współpracy z Rządem jednolitej formacji z płk. Sławkiem na czele, oraz o zniesieniu tytułów marszałka Sejmu i Senatu.

Do plotek należy również pogłoska o bliskiej dymisji wojewody poznańskiego Bnińskiego.

Agencja Wschodnia zaznacza, że w kompetentnych sferach nic zupełnie niewiadomo o jakiemś piśmie woj. Bnińskiego z prośbą o dymisję.

ROSJANIE WILEŃSCY ZA JEDYNKĄ.

Wilno, 10. marca. (Tel. G. P.) Komitet wyborczy listy Nr. 20. (rosyjska) ogłasza odezwę, aby wobec wycofania listy Nr. 20. głosy rosyjskie rzucono na listę Nr. 1.

SAMOBÓJSTWO INŻYNIERA.

Kraków, 10. marca. (Tel. G. P.) Z Myślenic donoszą o samobójstwie tamtejszego inżyniera drogowego Tadeusza Gedroycia, a to podobno skutkiem wykrycia braków kasowych. Osierocił żonę i dwoje dzieci.

STRAJK W NIEM. FABRYKACH OBUWIA.

Berlin, 10. marca. (Tel. G. P.) Związek zawodowy robotników zajętych w fabrykach obuwia w Niemczech, wypowiedział na dzień 31. bm. umowę płacy i o warunkach pracy. Umowa obowiązuje około 100.000 robotników.

LITWINOW WYJECHAŁ DO BERLINA I GENEWY.

Moskwa, 10. marca. (Tel. G. P.) Litwinow wyjechał we czwartek z Moskwy **drogą na Warszawę** do Berlina, gdzie zabawi dwa dni, poczem odjedzie do Genewy.

RADEK NIE UCIEKAŁ.

Moskwa, 10 marca. (Tel. G. P.) Dzienniki zaprzeczają pogłosce podanej między innemi przez prasę zagraniczną o ucieczce Radka z **miejsca zesłania.**

MASOWE RUGI WŚRÓD STUDENTÓW SOWJECKICH.

Moskwa, 10 marca. (Tel. G. P.) Komisarjat ludowy oświatowy postanowił usunąć z wyższych uczelni sowjeckich wszystkich studentów, którzy uchylili się od ćwiczeń wojskowych. **Ogółem usuniętych ma być przeszło 2000 studentów.** W związku z tem wśród akademików sowjeckich **panuje wzburzenie.**

„CZERWONY CHEMIK" SPŁONĄŁ.

Moskwa, 10. marca. (Tel. G. P.) Spaliła się tu fabryka przemysłu chemicznego w Mińsku „Czerwony Chemik". Śledztwo prowadzi specjalna komisja G. P. U.

USTAWA SOWJECKA O ADOPTOWANIU DZIECI.

Moskwa, 10. marca. (Tel. G. P.) Rząd sow. wydał w rozporządzeniu o obywatelstwie specjalną klauzulę, że dzieci obywateli sowjeckich adoptowane przez obywateli cudzoziemskich zachowują obywatelstwo sowjeckie do czasu dojścia do pełnoletności.

Co mówi ks. Janusz Radziwiłł

o roli konserwatystów w nowym Sejmie.

Warszawa, 10 marca. (AW) W związku z wejściem znaczniejszej grupy konserwatystów do Sejmu, Aj. Wschodnia zwróciła się do ks. Janusza Radziwiłła z zapytaniem, **jaka będzie rola konserwatystów w Bloku Współpracy z Rządem i w Sejmie wogóle.**

— Uważam — oświadczył ks. Radziwiłł — i zdanie to, o ile mi wiadomo, podzielają pozostali posłowie zachowawcy, że **łączność organizacyjna Bloku Współpracy z Rządem winna być utworzona i to na podstawie wyraźnego obliczenia programowego.**

Najważniejszem zadaniem Sejmu będzie niewątpliwie **zmiana konstytucji.** Hasło to przedewszystkiem przyświecało wyborom. To też pod tym względem rola Bloku rządowego nie powinna nastręczać wątpliwości. W dziedzinie zaś **polityki gospodarczej i społecznej,** Rząd ujawnił już w ciągu dotychczasowej swojej działalności **wyraźne ramy programowe,** w których żądać będzie współpracy Sejmu, nie dopuszczając do żadnego ich wypaczenia.

Dlatego też uważam **pesymizm w stosunku do oblicza gospodarczo-społecznego większości sejmowej za nieuzasadniony, bo oparty li tylko na wspomnieniach z dawniejszej, nieaktualnej już działalności wielu posłów,** podtrzymujących obecny kurs polityki rządowej.

Nie tracimy nadziei, że to nasze państwowe stanowisko, wypływające logicznie z całej naszej ideologji, **znajdzie obecnie zrozumienie i po stronie dotychczasowej opozycji** tak na prawicy, jak i na lewicy i umożliwi owocną pracę, która doprowadzić musi do rozwiązania **całego szeregu pierwszorzędnych zagadnień** pod kątem widzenia li tylko interesu państwa.

Tajemniczy spisek w Zagłębiu donieckiem

SKIEROWANY PRZECIW PRZEMYSŁOWI SOWJECKIEMU.

Moskwa, 10. marca. (Tel. G. P.) W artykule poświęconym sprawie spisku kontrrewolucyjnego w przemyśle węglowym zagłębia Donieckiego — „Prawda" podkreśla, iż spiskowcom udawało się przez szereg lat oszukiwać systematycznie kierowników sowjeckich. Dziennik wskazuje na konieczność jak najszybszego przygotowania specjalistów ze środowiska robotniczego celem zastąpienia nimi wrogów związku sowjetów. Przypominając pożary w niektórych większych środowiskach przemysłowych, dziennik wysuwa przypuszczenie, iż działalność kontrrewolucyjna rozszerza się dziś na inne gałęzie przemysłu sowjeckiego.

Berlin, 10. marca. (Tel. G. P.) Biuro Wolffa donosi z Moskwy, że wśród aresztowanych w Zagłębiu Donieckiem znajduje się 6 inżynierów niemieckich, z których 3 działało tam z ramienia wielkiej firmy elktrotechn. A. E. G. W Berlinie podjęto wszelkie kroki potrzebne do wyjaśnienia tej sprawy.

Berlin, 10. marca. (Tel. G. P. Cała prasa bezrlińska podaje obszerne depesze z Moskwy o wykryciu rzekomego spisku antybolszewickiego w zagłębiu donieckiem. „Tagliche Rundschau" zaznacza, że cała historja brzmi dość fantastycznie i stawia pytanie, czy nie grała w niej rolę **pewna prowokacja,** jak to już miało miejsce z organizowaniem towarzystw monarchistycznych przy pomocy agentów bolszewickich.

Po rozwianiu się snów o Bagdadzie

Niemcy znów zarzucają sieci na Azję.

PROJEKT STWORZENIA NOWEJ WIELKIEJ DROGI TRANZYTU HANDLOWEGO PRZEZ SOWJETY. — KAPITAŁ NIEMIECKI PRZYGOTOWUJE „DRANG NACH OSTEN". — KOKIETOWANIE KRÓLA AMANULLAHA. — PRAWDZIWE PODŁOŻE BERLIŃSKICH UROCZYSTOŚCI.

Moskwa, w marcu.

(e) Specjalna ekspedycja naukowa bada obecnie na zaproszenie rządu sowjeckiego możliwości i sposoby połączenia drogą wielkich kanałów wodnych dorzecza Wołgi z dorzeczem Bohu, Dniepru, Dniestru i Dunaju. Idzie tu

o łatwą drogę wodną,

któraby łączyła morze Kaspijskie z Ukrainą i morzem Czarnem.

Tak mówią Sowjety. Prawdziwą zaś tendencją tego olbrzymiego przedsięwzięcia jest przeprowadzenie

nowego traktu

dla rynków azjatyckich (Chiwa, Buchara. Persja, Afganistan, Tybet i Indje). Trakt ten, dochodząc do morza Kaspijskiego, łączyłby już potem drogą wodną z Zachodem. Oczywiście przez... Rosję.

W ten sposób Sowjety zmonopolizowałyby dla siebie olbrzymi ruch komunikacyjno - handlowy, który na tej drodze niezawodnieby powstał.

Kto jednak sfinansuje ten gigantyczny plan?

Ani Anglja, zainteresowana raczej w niedojściu tej imprezy do skutku, ani Ameryka, której na tej sprawie niewiele zależy. Francja też nie. Finansiści amerykańscy, angielscy i francuscy dziś już sparzyli się na interesach z Sowjetami.

Ochotę na tę budowę dróg wodnych ma natomiast

kapitał niemiecki,

raz dla szachowania Anglji, a powtóre — i to najważniejsze — **we własnym interesie, zyskaliby bowiem wówczas Niemcy dostęp łatwy dla swej nadprodukcji przemysłowej do krajów** wprawdzie azjatyckich, ale pewniej, łatwiej i lepiej płacących, niż Bolszewja.

Niemcy mają ogromny apetyt na Azję... Wystarczy przypatrzeć się, z jakiemi to paradami przyjmują

króla afgańskiego

Amanullaha... Ta pompa przyjęć, te pokłony najwyższych dostojników niemieckich, te salwy armatnie i kwiaty

mają swój cel.

Wszystko to czyni się **nie dla pięknych oczu króla Amanullaha,** a dla zdobycia na rządzie afgańskim jak najkorzystniejszego **traktatu handlowego.**

Interes to rozczulił tak Niemców. I interes także każe im zajmować się żywiej może jeszcze od Rosji sprawą **dróg wodnych od Dunaju do morza Kaspijskiego,** a przez nie do Azji.

A niemałe pieniądze trzeba będzie inwestować w te „drogi wodne". Narazie **mówi się o 600 miljonach marek niemieckich tj. o stu pięćdziesięciu miljonach dolarów.**

KATASTROFA W TATRACH.

Zakopane, 10. marca. (Tel. G. P.) W Tatrach po stronie czeskiej czterech turystów zaskoczyła burza śnieżna. Jeden z turystów zamarzł. a zwłoki jego zsunęły się w przepaść. O trzech pozostałych turystach niema żadnych wiadomości.

ZGON ZNANEGO MILJARDERA AMERYKAŃSKIEGO.

Nowy Jork, 10 marca. (Tel. G. P.) Zmarł tu znany bogacz **Rodman Wanamaker,** który ubiegłego lata finansował lot transatlantycki majora Byrda.

GWAŁTOWNA ZWYŻKA NA GIEŁDZIE W N. JORKU.

N. Jork, 10. marca. (Tel. G. P.) Na giełdzie nowojorskiej przyszło wczoraj do tak **burzliwej haussy** jakiej nie pamiętają najstarsi giełdziarze. W jednym dniu **kupiono i sprzedano 3 milj. 600 tys. sztuk akcyj.** Jestto rekord ilości, który w całej historji giełdy nowojorskiej tylko jedyny raz został przewyższony. Kierownictwo spoczywało w ręku konsorcjum **firmy „General Motor".**

30 GÓRNIKÓW ZASYPANYCH W KOPALNI.

Meksyk, 10. marca. (Tel. G. P.) „Excelsior" donosi o zasypaniu w kopalni „Aurora" 30 górników. Katastrofa nastąpiła skutkiem pożaru. Istnieje mała nadzieja uratowania tych górników. Innych 35 ludzi, znajdujących się w kopalni, uratowano.

ROZBILI SIĘ NA BRUKU, UCIEKAJĄC PRZED OGNIEM.

Londyn, 10. marca. (Tel. G. P.) W domu towarowym w Nottingham wybuchł pożar. Dwie kobiety i jeden mężczyzna skoczyli z 5-piętra i ponieśli śmierć.

Daj grosz na cele T.S.L.

Słynne ptaszki lwowskie Domański i Dąbrowski w potrzasku poli ji warszawskiej.

JEDEN ZDEFRAUDOWAŁ PIENIĄDZE ZE ZBIÓRKI, DRUGI USIŁOWAŁ W BERLINIE FAŁSZOWAĆ BANKNOTY POLSKIE. — WSPÓŁPRACOWNIK LWOWSKIEGO „GŁOSU POLSKIEGO" OSZUSTEM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10. marca. (ps) Głośną była w swoim czasie na bruku lwowskim afera niejakiego Jana. **Dąbrowskiego,** który zjawiwszy się **we Lwowie,** znalazł dostęp do wyższych sfer lwowskich, które umożliwiły mu nawet **poślubienie córki zamożnego ziemianina p. K.** W krótki czas po ślubie ów Jan Dąbrowski, zabrawszy żonie **460 dolarów,** zniknął ze Lwowa w towarzystwie niejakiego Henryka **Domańskiego,** który uchodził za jego brata.

Sprawą zajęły się władze bezpieczeństwa we Lwowie, które odniosły się następnie do innych władz policyjnych w państwie, przyczem sprawą zainteresowała się również **policja warszawska.** Przypadek naprowadził ją na ujęcie owych dwu ptaszków lwowskich. **Z okazji zbiórki przez stołeczny Komitet Obrony przeciwgazowej ujawniono nadużycia.**

Jako podejrzanego o nie aresztowano osobnika, który legitymował się dokumentami **Zygmunta Statkiewicza.** Przy rewizji przeprowadzonej w jego mieszkaniu znaleziono ponadto **dokumenty na nazwisko Kowalskiego,** oraz legitymację **redakcji „Głosu Polskiego"** na nazwisko Henryka **Domańskiego,** na której była umieszczona fotografja rzekomego Statkiewicza. W rezultacie żmudnych badań policyjnych stwierdzono, że ów Statkiewicz, posługujący się nazwiskami Kowalskiego i Domańskiego, jest oszustem, **który dawniej działał na bruku lwowskim,** gdzie tytułował się szumnym **tytułem „redaktora".**

Następnie podjęto poszukiwania celem **ujęcia jego towarzysza,** który — jak się okazało — **został przytrzymany** w **Berlinie z kliszami przeznaczonemi do fałszowania banknotów polskich.** Ów drugi Domański Jan legitymował się **fałszywym paszportem** Aleksandra Stankowskiego. Władze niemieckie odstawiły go do granicy polskiej i oddały w ręce władz polskich. W Warszawie stwierdzono, że ów rzekomy Stankowski jest w istocie **Funkensteinem,** karanym już za oszustwa i dalej, że jest on **identyczny z bohaterem przygód z bruku lwowskiego owym Janem Dąbrowskim.**

Obecnie obydwaj zostali osadzeni w więzieniu warszawskiem, skąd po załatwieniu dalszych formalności przesłani **zostaną do aresztów lwowskiego sądu.**

Zagraniczne „tryptyki" automobilowe.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, w marcu.

(c) Właściciele samochodów zarobkowych mogą obecnie otrzymać z Automobilklubu **terminowe „tryptyki"** na państwa ościenne, które te tryptyki honorują, przyczem Automobilklub pobiera od każdego wozu **opłatę 75 zł. rocznie,** tytułem rejestru. Oprócz tego ściągane są **normalne opłaty tryptykowe,** opłacane przez samochody prywatne. Nadto od każdego tryptyku wymagane jest złożenie **kaucji 200 zł.** Po złożeniu w terminie tryptyku, kaucja ta będzie zwracana. W obecnej chwili tryptyki wydawane są do Czechosłowacji i Niemiec.

Dzięki temu można podejmować podróże zagranicę z Polski samochodami. Jednakże podnieść trzeba, że Automobilklub pobiera zbyt wygórowaną opłatę od przedsiębiorstw zarobkowych, jakiemi są dorożki samochodowe.

—o—

Życiorys Ksawerego Jaruzelskiego.

Lwów, 11. marca.

Wybrany ostatnio posłem w okr. tarnopolskim Ksawery **Jaruzelski,** ur. w r. 1882 w Jaworniku Ruskim, Małop. Wsch. z Heleny Kraińskiej i Józefa, powstańca z r. 1863, już w czasie studjów gimnazjalnych w Sanoku należy **do tajnych organizacji patrjotycznych i postępowych.** Po ukończeniu gimnazjum wraz z egzaminem dojrzałości w Sanoku, udaje się **na studja agronomji do Lipska.** Tam odgrywa wybitniejszą rolę w życiu akademickiem.

Po otrzymaniu dyplomu, wraca do kraju, obejmuje ojcowski majątek **Sanoczany,** a zaślubiwszy w r. 1912 Janinę, córkę Stanisława ks. Węgl Świdrygiełło-Świderskiego i Marji Prus Czarneckiej, właścicieli dóbr Barysz (pow. Buczacz) i Kaczanówka (pow. Skałat), przenosi się i gospodaruje w majątku Kaczanówka. W czasie wojny światowej jako **oficer 2-go pułku ułanów** bierze udział w walkach **na froncie wołyńskim i w Rumunji;** dekorowany dwukrotnie za waleczność.

Walki ukraińskie w r. 1918 zaskoczyły go w domu w Kaczanówce, **zostaje internowany,** następnie organizuje powiat, **wypędza Ukraińców** i zostaje mianowany przez ówczesnego pułkownika Sikorskiego dowódcą tego powiatu. **otrzymując odznakę Orląt za obronę kresów wschodnich.**

Jako porucznik wojsk polskich, a następnie major, bierze udział **w walkach z bolszewikami w r. 1920** w 1 dyw. jazdy. Po ukończeniu wojny bolszewickiej powraca do majątku Kaczanówka, by w dalszym ciągu pracować dla dobra kraju. Ksawery Jaruzelski jest członkiem wielu Towarzystw, **prezesem Koła Ziemian pow. Skałackiego, czynnym członkiem oficerów rezerwy,** jakoteż i zamiłowanym rolnikiem.

Stanisław Suchodolski.

—o—

Więcej kobiet niż mężczyzn.

Ciekawe obliczenie statystyczne. — W Ameryce i Europie. — Wszędzie jest przewaga mężczyzn.

Lwów, 11. marca.

(H). Według obliczeń statystycznych amerykańskich, we wszystkich częściach świata istnieje

przewaga mężczyzn nad kobietami.

W samych Stanach Zjednoczonych liczba mężczyzn jest o **dwa miljony** większa od liczby kobiet.

W Indjach brytyjskich przewyżka mężczyzn wynosi **10 miljonów.**

Z państw europejskich ta nadwyżka daje się szczególnie zauważyć w **Irlandji,** gdzie mężczyzn jest o trzy miljony więcej niż kobiet. W **Niemczech** przed wojną mężczyźni i kobiety cyfrowo byli równi; obecnie jest przewyżka kobiet.

W **Anglji** daje się zauważyć znaczna przewyżka kobiet. Rząd angielski stara się ten nadmiar lokować w swoich kolonjach.

Wogóle na całym świecie żyje

1.800 miljonów ludzi.

Z tego na **Europę** przypada 461 miljonów, na **Anglję i Amerykę** 895 miljon, na **Australję** i **Polinezję** 8 miljonów.

Ścisłe dane statystyczne co do ogólnej liczby kobiet trudne są do ustalenia, ponieważ np.

w Chinach

spisy takie są przeprowadzane częściowo w niektórych tylko rejonach.

—o—

Z sali koncertowej.

Koncert pianisty Jakóba Gimpla.

Lwów, 11. marca.

Jako wyborny wykonawca pięknego przeważnie programu odniósł p. Jakób Gimpel w piątek 9. b. m. w sali Polsk. Tow. muzycznego sukces okazały. Technika wybitnie utalentowanego młodego artysty, przejrzysta i olśniewająca, uprawnia go już dziś do zwycięskiego pokonywania zadań nawet dla rutynowanych wirtuozów trudnych i poważnych, jak n. p. Toccaty i Fugi Bacha w układzie Busoni'ego, lub fantazji Liszta na tematy z Mozartowskiego „Don Juana“. W interpretacji pierwszego z powyżej wymienionych utworów znalazł stylowy wykonawca sposobność do wykazania refleksyjnego pogłębienia gry oraz pietyzmu należnego dziełom klasyków, w słynnej „Don Juan — Fantasie“ zajaśniały natomiast zalety gry w wyższym jeszcze stopniu porywające szersze sfery publiczności, a przedewszystkiem fascynująca słuchaczów połączona z wytrzymałością pianistowską brawura i rozmach wirtuozowski. Do najpiękniejszej części programu należała też sonata jednego ze słynnych romantyków, a poetycznie wykonana przez koncertanta „Aria“ wywarła na audytorjum szereg głębszych wrażeń.

Nagromadzone w kompozycjach Cl. Debussy'ego groteskowe chwilami efekty nie zawsze przyczyniały się do spotęgowania dodatnich wrażeń na sali, jakkolwiek w nadzwyczajnie popisowych dla pianisty etjudjach tego kompozytora sprawność precyzyjnej a urągającej wszelkim trudnościom techniki koncertanta częstokroć zaimponować mogła słuchaczom.

Program II. części zainicjowały znane już cztery mazurki K. Szymanowskiego, i tym razem — mimo bardzo starannego wykonania — dla normalnego słuchu nie bardzo przystępne. Po końcowej interpretacji (fantazja z „Don Juana“) rozległy się po sali oklaski jak najserdeczniejsze, a znakomity i wiele obiecujący w przyszłości koncertant dorzucił nadprogramowo kilka utworów, między nimi dwie ślicznie odegrane kompozycje Chopina, wywołujące sporo zachwytów.

Nieproporcjonalnym do wielkich sukcesów J. Gimpla był słaby udział naszej kapryśnej publiczności.

Fr. Neuhauser.

Samobójstwo znanego sportowca lwowskiego.

BĘDĄCY PRZEDMIOTEM ZAZDROŚCI „WYBRANIEC FORTUNY“ WSKUTEK JAKICHŚ KONFLIKTÓW W ŻYCIOWYCH STRZELIŁ SOBIE W SERCE. — SAMOBÓJSTWO AGENTA HANDLOWEGO.

Lwów, 11. marca.

(—) Dzień wczorajszy zapisał znów dwa wypadki **zamachów samobójczych,** z których jeden zakończył się śmiercią, zaś w drugim wypadku ofiarą zmagań życiowych znajduje się w groźnym stanie w szpitalu.

Wśród szerokich sfer naszego miasta znaną była postać **Henryka Balko, wybitnego sportowca,** ostatnio lwowskiego przedstawiciela fabryki samochodów „Studebacker“. Jako sportowiec widywany on był często we Lwowie w swojem aucie, którem dokonywał niezwykle brawurowych jazd. Uważany był ogólnie we Lwowie za **„dziecko szczęścia“,** gdyż nietylko cieszył się **olbrzymiem powodzeniem w życiu, ale i ożenił się niezwykle bogato,** co u wielu jego przyjaciół wywołało zazdrość.

Liczne koła jego znajomych wczoraj wstrząsnęła wiadomość, że p. **Balko popełnił samobójstwo przez zastrzelenie się.** Istotnie okazało się, że z nieznanych narazie przyczyn targnął się on przed południem na życie w mieszkaniu swem przy ul. Kleinowskiej **przez strzał rewolwerowy skierowany w serce.** Kula ugrzęzła jednak w piersiach, dzięki czemu nie nastąpiła natychmiastowa śmierć. W groźnym stanie odwieziono go do szpitala. Zamach samobójczy Balki wywołał wielkie wrażenie i jest przedmiotem licznych komentarzy.

Drugi podobny wypadek wydarzył się na Lewandówce. Oto zamieszkały tam agent handlowy **Michał Biliński** w zamiarze samobójczym strzelił do siebie z rewolweru w serce i w ciągu dwu godzin **zmarł.** Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznana.

2200 zł. „sfilmował“ do własnej kieszeni.

ŁÓDZKI WŁAŚCICIEL KINA OSKARŻA LWOWSKIEGO OBYWATELA O SPRZENIEWIERZENIE.

Lwów, 11 marca.

(—) Do Wydziału śledczego wpłynęło doniesienie p. Kazimierza Michaluka z Łodzi, który oskarżył S. Schala zam. we Lwowie przy ul. Łyczakowskiej 96 o sprzeniewierzenie. Mianowicie jeszcze przed miesiącem Schal pobrał od niego kwotę 2.200 zł. na filmy, które miał mu dostarczyć z końcem lutego. Gdy jednak filmów tych nie dostarczył wówczas Michaluk zażądał zwrotu pieniędzy, ale Schal oświadczył mu, że **pieniędzy już nie ma, gdyż wydał je na potrzeby domowe.**

Ze sportu.

Program niedzielnych zawodów.

ZAWODY PIŁKARSKIE I BOKSERSKIE.

Lwów, 11. marca.

Program na dzień dzisiejszy przedstawia się wcale okazale. Już przedpołudniem zmierzą się dwaj odwieczni konkurenci **Pogoń i Czarni.** Zawody te odbędą się na „Cytadeli“ o 11.30.

Popołudniu na boisku Sokoła-Balko za rogatką stryjską wystąpią w szranki **Hasmonea i Ukraina.** Spotkanie to odbędzie się o 3.30 popoł.

Wieczór wypełnią całkowicie **zawody bokserskie** o mistrzostwo Lwowa, rozpoczynające się o 7. w sali Sokoła-Macierzy.

Również **lekkoatletyka** inauguruje swój sezon biegami na przełaj, urządzonym przez Pogoń o 11 rano na placu Targów Wschodnich.

W PRZEDDZIEŃ TURNIEJU GIER SPORTOWYCH.

Ostatnie dni zgłoszeń.

Turniej gier sportowych ośrodka w. f. DOK. VI. o nagrody redakcji „Chwili“ odbędzie się w dniach **15 — 20 marca** br. w sali Sokoła II. Rozgrywki odbędą się **w trzech grupach:** 1) siatkówka panów, 2) koszykówka panów, 3) siatkówka pań.

Dla uczestników trzech zwycięskich drużyn w poszcz. kategorjach przewidziane są **nagrody w żetonach** złoconych, srebrzonych i bronzowych, ponadto dyplomy honorowe dla klubów.

Zgłoszenia drużyn do treningu należy uskutecznić **najdalej do wtorku 13 bm.** do rąk kierownika ośrodka w. f. DOK. VI. (pl. Bernardyński, oddział wyszkolenia). Turniej dostępny jest dla wszystkich zespołów, bez jakiegokolwiek wpisowego.

—o—

Proszę o głos.

TEORJA I PRAKTYKA.

Lwów, 11. marca.

Wyloty niektórych ulic m. Lwowa mieszczą tablice, zabraniające przejazdu ciężarowemi furami i samochodami. Do takich ulic należy m. i. ul. Krakowska.

Jednakowoż niektórzy szoferzy i furmani nie chcą się do tego zakazu stosować. Co gorsza także część taboru Zakładu Czyszczenia m. Lwowa, prawie że co dzień między godz. 5 a 6 rano śpiesznie przemyka się przez ul. Krakowską, korzystając z mroku, no i nieobecności posterunkowego.

9. bm. o godz. 7 rano, pozwolił sobie na taki przejazd szofer ciężarowego auta Nr. 7.589 wyładowanego blaszanemi beczkami z naftą lub benzyną. Czy niema już sposobu poskromienia tych wybryków?

—o—

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 12 III 1928.

EDGARD WALLACE. 36

MŚCICIEL

—o—

Gregory Penne stał jak zwykle odwrócony plecami do komina, a przed nim stolik z napojem, bez którego widocznie obejść się nie był w stanie. Na małym foteliku przysuniętym do ognia siedziała Stella Marra. Na sobie miała narzucone futro, a na szyi taką ilość drogich kamieni, że Mike nigdy czegoś podobnego nie widział na jednej kobiecie. Dyskusja widocznie nie należała do najprzyjemniejszych, gdyż zmarszczki osiadły na czole baroneta, a Stella wyglądała skwaszona.

— Wyszedłem na chwilę, bo musiałem, rzekł sir Gregory w odpowiedzi na jakieś skargi z jej strony. Ktoś ze służby zachorował i wzywałem lekarza. Ale to wszystko jedno, moja droga — dodał szorstko. Dwa razy kura nie znosi złotego jajka. Głupia jesteś, żeś się pokłóciła z Jackiem.

Odpowiedź nie doszła do uszu Michała.

— Pewnie, że mieć własny zespół, to wielka przyjemność, ciągnął dalej sarkastycznie, najpierw dla mnie, który płaci rachunki, a jeszcze więcej dla ciebie, ale nie masz prawa żądać, bym zbankrutował dla twych kaprysów i fantazji.

— To nie kaprys, rzekła z przejęciem, lecz potrzeba. Nie chciałbyś mnie widzieć żebrzącą o robotę po pracowniach?

— Nie chcę, abyś pracowała zupełnie, niema powodu po temu, masz z czego żyć, nie miej więc żalu do Jacka Gdyby nie on, nie byłabyś mnie poznała, a nie znając mnie, byłabyś biedniejsza o dobrych kilkanaście tysięcy funtów. Czy pragniesz zmiany?

Nastało milczenie. Aktorka miała głowę spuszczoną, więc Mike nie mógł widzieć jej twarzy.

— A może i ty pragniesz zmiany? spytała i nuta złości zadrgała w jej głosie, wiem o tobie rzeczy, które brzydko wyglądałyby w druku. Miałbyś wtedy dobrą zmianę. Zapamiętaj to sobie Gregory Penne. Nie jestem głupin, widziałam i słyszałam różne rzeczy, z których wyciągnęłam wnioski. Myślisz, że pragnę zmiany — owszem — pragnę przyjaciół, a nie morderców...

Skoczył do niej, przykrywając jej ręką usta.

— Ty djablico!, syknął. W tej chwili musiał zapukać ktoś ze służby, gdyż zwróciwszy się do drugich drzwi, baronet powiedział coś w djalekcie malajskim.

— Słuchaj, Penne już spokojniejszy zwrócił się do dziewczyny, Foss czeka na mnie, naszą rozmówkę skończymy trochę później.

Puścił ją i nacisnął na biurku rączkę, która otwierała ukryte drzwi apartamentów Bagha.

— Idź tam i czekaj, rozkazał, dłużej nie zabawię jak pięć minut.

Podejrzliwie spoglądała na drzwi które rozsunęły się nagle.

Nie, odpowiedziała, jadę do domu. Wrócę jutro, przykro mi, że się unosiłam, ale złościsz mnie nieraz Gregory

Z rosnącą wściekłością wskazał na otwór. Dziewczyna zbladła.

— Nie, nie pójdę, wiem przecież, że to nora Bagha, jesteś potworem!

Twarz jego była straszna do widzenia, przerażona aktorka bez tchu cofała się ku ścianie.

— To idź do salonu, rzekł wreszcie głucho.

Mike zaledwie miał czas zgasić światło i rozpłaszczyć się wzdłuż muru, gdy drzwi otwarły się z trzaskiem i dziewczyna pchnięta od tyłu, wpadła do pokoju.

— Ciemno jest, jęknęła.

— Znajdziesz kontakt.

Drzwi się zamknęły i cisza.

Mike znalazł się w dylemacie. Widział jej rękę macającą po ścianie, więc cichutko sunął coraz dalej. Wtem potknął się o krzesło.

— Kto tam jest? — krzyknęła. Gregory! nie pozwól, by mnie dotknął! Gregory...

Mike skoczył w otwarte okno. Głos jej śmiertelnego przerażenia biegł za nim wzdłuż szpaleru. Detektyw choć szybki w nogach spostrzegł, że ktoś szybszy za nim goni. Zgięty biegnie rękami i nogami, wydając z siebie świergot ptasi.

C. d. n.

Przygoda Anglika w Paryżu

ZNAJ MOWĘ KRAJU, W KTÓRYM PODRÓŻUJESZ. — MISTER PINTON NIE STOSOWAŁ SIĘ JEDNAK DO TEJ ZASADY. — CO Z TEGO WYNIKŁO. — KŁOPOTY ZGŁODNIAŁEGO CUDZOZIEMCA. — KOMICZNA UCIECZKA. OSZUKUJĄCY OSZUKAŁ SAM SIEBIE.

(Do ryciny na stronie 1-szej).

Paryż, w marcu.

(H). Anglicy są narodem **niezwykle ekskluzywnym** i naogół mało bardzo posługują się

językami obcymi.

Zdarzają się nawet dyplomaci, władający tylko językiem rodzinnym. A że Anglicy **chętnie i wiele podróżują**, nic zatem dziwnego, że w czasie swych podróży narażeni są czasem na

przykre przygody,

związane właśnie z nieznajomością języków obcych.

O zabawnej przygodzie **pewnego Anglika w Paryżu** piszą obecnie dzienniki francuskie.

Przy ulicy Byrona znajduje się mała, ale doskonała

restauracyjka,

cieszącą się **liczną bardzo frekwencją.** Stali goście tego lokalu posiadają ten zwyczaj, że uiszczają rachunek za codzienne obiady i kolacje dopiero **z końcem tygodnia, w sobotę.** Jest to jakby rodzaj **abonamentu,** opłacanego **za okres tygodniowy.**

Pewnej soboty wszedł do tej właśnie restauracyjki pewien Anglik, niejaki

Charles Pinton,

bawiący od kilku dni w Paryżu, a znający z języka francuskiego tylko **te wyrazy,** które przedostały się gościnnie do **angielszczyzny.**

Mister Pinton wyszedł rano z hotelu i dłuższy czas przechadzał się po stolicy francuskiej. **Porządnie zgłodniały,** wszedł potem do najbliższego lokalu, aby zjeść solidne **„dejeuner“.**

Po chwili zjawił się przy jego stoliku kelner, pytając **o wybór potraw.** Anglik znalazł się **w nielada kłopocie.** Karta zaś była napisana tylko w języku francuskim.

Przy przyległym stoliku siedziało jednak **dwóch panów,** z których jeden zajadał **bardzo smaczną, a dobrze znaną Anglikowi potrawę.**

Anglik wskazał tedy kelnerowi palcem, że chce jeść **to samo, co jego sąsiad.** Kelner oczywiście zrozumiał. W ten sposób postępował Anglik **przez cały czas śniadania.** Sąsiad ów zjadł tymczasem śniadanie i

zażądał rachunku.

Zaciekawiony patrzył na to Anglik. Wtem ujrzał, iż ów nieznajomy płaci wprost

nieprawdopodobnie wysoką sumę.

Z przerażeniem zaglądnął do portfelu. Miał przy sobie **zaledwie połowę. Co tu zrobić?** Anglik siedzi jak na szpilkach, przedłużając nadmiernie swój pobyt w restauracji.

Aż wreszcie wpadł na **pomysł** może praktyczny i wygodny, ale **kolidujący** stanowczo **z etyką i kodeksem karnym.** Położył na stole całą sumę, którą posiadał przy sobie, poczem korzystając z chwilowej nieobecności służby,

czemprędzej uciekł.

Kelner po chwili zauważył **nieobecność gościa,** ale pokaźny „napiwek“, leżący na stole, rozpromienił jego twarz **uśmiechem zadowolenia.**

Dopiero później dowiedział się Anglik, że padł

ofiarą omyłki

gdyż ów Francuz uiścił należytość nie za **jedno śniadanie,** lecz za **cały tydzień.**

—o—

NADESŁANE.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy z powodu strasznego ciosu, jaki nas spotkał w wypadku śmierci ś. p. dra Romana **Małaczyńskiego,** lekarza pow. we Lwowie, pośpieszyli nam z pomocą, wyrazami współczucia i słowami pociechy, oraz tym którzy wzięli udział w pogrzebie śp. Zmarłego, a w szczególności: Staroście lwowskiemu JWP. Eckhardtowi, Ks. Prob. Żakowi, ks. Kapelanowi szpitala powszechnego we Lwowie, Inspektorowi JWP. Zaklice, Powiat. Komendantowi Policji Państw. we Lwowie WP. Kropiwnickiemu, Przewielebnemu Duchowieństwu gmin podmiejskich, Kolegom i Przyjaciołom, JWP. Prof. Drowi Ostrowskiemu, oraz Lekarzom oddziału chirurgicznego szpitala powsz., a w szczególności Drowi Stysiowi, za bezinteresowną i pełną poświęcenia opiekę, Dyrektorowi szkoły w Zubrzy WP. Walaszkowi za wzruszające słowa pożegnania, SS. Miłosierdzia za opiekę w czasie choroby i śpiew podczas nabożeństwa żałobnego, a w końcu Prasie lwowskiej za wzmiankę i podniesienie zasług śp. Zmarłego — nie mogąc każdemu osobiście, tą drogą pozwalamy sobie złożyć szczere, z głębi serca płynące podziękowania.

2246 **Żona, córka, syn i wnuczek.**

15-letni Łodzianin pogromcą dzikich zwierząt.

NIEZWYKLE AWANTURNICZE ZARANIE ŻYCIA POSZUKIWACZA PRZYGÓD. — NIEUDANA PODRÓŻ DO AMERYKI. — POTĘŻNE WRAŻENIE ŻYCIA CYRKOWEGO. — Z CYRKIEM KLUDSKY'EGO WE LWOWIE. — WŁOSI PODZIWIAJĄ ŁÓDZKIEGO CHŁOPAKA.

(Od naszego korespondenta.)

Łódź, w marcu.

(e) Włochy mają obecnie nową wielką sensację: jest nią produkujący się w cyrku Kludsky'ego 15-letni pogromca zwierząt — **Benzion Nowak,** syn ubogiej wdowy z Łodzi, zamieszk. na Bałutach. Dzieje tego niezwykłego chłopca zakrawają na fragment filmu awanturniczego lub sensacyjnej powieści dla młodzieży.

Mały awanturnik w 11-tym roku życia zniknął z domu, nie znając innego języka prócz żargonu. Po upływie półtora roku przysłał matce list, donosząc, iż przebywa w domu wychowawczym w Gdyni. Przewędrowawszy olbrzymią połać kraju od Łodzi do morza o żebranym chlebie, przybył do portu, gdzie ujrzał jakiś okręt, który według jego imaginacji miał odpłynąć do Ameryki.

Nowak nie miał pieniędzy na bilet, więc w skrzyni, naładowanej jedwabiem, dostał się na pokład. Jednak podczas kontroli ładunku funkcjonarjusze znaleźli go i umieścili w domu wychowawczym w Gdyni, gdzie przebywał półtora roku.

Nowakowa zwróciła się do władz o pomoc. Młodociany poszukiwacz przygód wrócił do ubogiego mieszkanka swej matki. Wkrótce potem matka oddała go do krawca. Po pewnym czasie znudziła się chłopcu praca u majstra, i w towarzystwie koleżków trawił czas na oglądaniu filmów awanturniczych. Matka ponownie wystarała się dlań o pracę, tym razem w rzeźni, lecz i tu chłopiec długo nie popasał, ponieważ do Łodzi zawitał właśnie **sławny cyrk** Kosmy, a Nowak stał się jednym z najbardziej entuzjastycznych jego bywalców.

Życie cyrkowe wywarło na nim silne wrażenie. Zawarł znajomość ze służbą cyrkową, którą niejednokrotnie zdumiewał **odważnem wchodzeniem do klatek ze lwami.**

Dyrektor cyrku, stwierdziwszy, iż chłopiec jest niezwykle zręczny i odważny, zabrał go z sobą i począł kształcić **na pogromcę zwierząt.** Uczeń okazał się niezwykle zdolny i po pewnym czasie doszedł w zawodzie swym do perfekcji.

Zrobił furorę występami swemi w Pradze czeskiej, skąd go jednak policja **wysłała etapem do Łodzi,** ze względu na brak dokumentów osobistych.

Zaopatrzywszy się w nie, Nowak **wyjechał do Lwowa,** tu przystał do cyrku Kludsky'ego i wraz z nim rozpoczął trjumfalną wędrówkę po Europie, wzbudzając wszędzie podziw.

—o—

Echo słynnej afery gwałcicieli z parku Stryjskiego.

Wójcikiewicz wypuszczony z więzienia

W DRODZE AMNESTJI, PO ODSIEDZENIU 3-CH LAT.

Lwów, 11 marca.

(—) Czytelnicy nasi przypominają sobie głośną przed kilku laty aferę tzw. „gwałcicieli“ z parku stryjskiego, na której czele stał wówczas uczeń 8 kl. gimnazjalnej **Wójcikiewicz.** Po sensacyjnym procesie, którego przebiegiem interesowała się cała Polska, Wójcikiewicz **zasądzony został na 7 lat ciężkiego więzienia.** Jak się dowiadujemy w sprawie tej nastąpił sensacyjny dla Wójcikiewicza **zwrot.** Mianowicie właśnie wczoraj kancelarja sądu okręg. we Lwowie otrzymała z kancelarji Prezydenta Rzplitej pismo tej treści, że **Pan Prezydent w drodze łaski darował mu resztę kary.** Wobec tego w tych dniach po załatwieniu pewnych formalności Wójcikiewicz opuści więzienie po przeszło trzyletnim w nim pobycie.

Sklep jako pretekst do oszustwa

DWOJE PELZÓW I JEDEN ZIELICZKIER WYKIWALI SZEREG HURTOWNIKÓW. — ZWYKŁE NASTĘPSTWO WYPADKÓW: WYSPRZEDAŻ TOWARU, ZAMKNIĘCIE SKLEPU I ZAMKNIĘCIE WŁAŚCICIELI...

Lwów, 11 marca.

(—) W styczniu br. Markus Pelz wraz z siostrą swą Rachelą otworzyli przy ul. Łyczakowskiej 32 sklep korzenny podobno do spółki z niejakim **Józefem Zieliczkierem. Założenie tego sklepu obliczone było z góry na oszustwo.** Mianowicie Pelzowie **tuż po założeniu sklepu** poczęli zaciągać **wielki kredyt** wekslowy u tutejszych hurtowników i następnie **ani jednego z weksli nie wykupili.** Onegdaj dowcipna rodzinka Pelzów wysprzedała **towar i sklep zwinęła.** O oszustwie tym powiadomiona policja wdrożyła dochodzenia i oboje Pelzów aresztowała.

Dalsze przemówienia obrońców ru kich

w procesie U. O. W.

Lwów, 11. marca.

(—) Trzydziesty piąty dzień procesu o mord śp. kuratora Sobińskiego minął znowu pod znakiem **przemówień dwu ostatnich obrońców.** Z przemówień tych wybiło się błyskotliwe i pełne finezji przemówienie adwokata dr. **Hankiewycza,** które dokończy dopiero w poniedziałek. Tego samego dnia nastąpi resumé p. Przewodniczącego. Prócz adw. dra Hankiewycza przemawiał adw. dr. Wołoszyn.

—o—

NADESŁANE.

APEL KRAWCÓW.

Z korporacji krawieckiej donoszą nam o następującym fakcie:

Przed kilkoma dniami przyjechał do Lwowa zastępca pewnej krawieckiej firmy wiedeńskiej i zaczął obchodzić wszystkie zamożniejsze osobistości, przyjmując zamówienia garderoby męskiej w wielkich ilościach.

Korporacja krawiecka dowiedziawszy się o tym fakcie, poczyniła kroki u kompetentnych Władz, celem uniemożliwienia zabierania tutejszym krawcom roboty.

Niestety, Władze odnośne nie szły na rękę wymienionej korporacji, wymawiając się, że ustawa przemysłowa i konwencja handlowa pozwalają obcokrajowcom na taki proceder, tak, że i nadal zagraniczni komiwojażerowie zabierać będą tutejszym krawcom i robotnikom ostatni kęs chleba.

Zapytujemy się tą drogą Władze opiekuńcze czy rzemieślnicy, obywatele polscy mają tylko obowiązek płacenia podatków i innych danin społecznych, natomiast obcokrajowiec, zabierając nam robotę (w tak ciężkim dla krawców czasie), ma być wolnym od płacenia podatków i innych danin społecznych.

Ponieważ Władze odpowiednie według ich tłumaczenia, nie mogą nas brać w obronę, apeluje lwowska korporacja krawiecka do obywateli naszego miasta, by nie popierali obcokrajowców i naszym krawcom i robotnikom krawieckim nie pozwalali cierpieć niedostatek i głód.

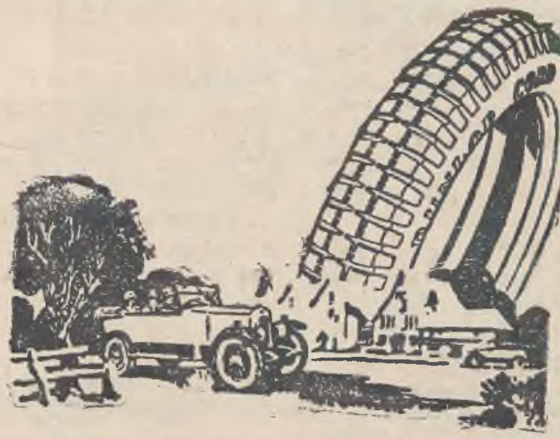
Przy tej okazji stwierdzamy z całą stanowczością i sumiennością, że krawcy tutejsi wykonują tak samo elegancką i dobrą robotę, a w dodatku po cenach znacznie niższych.

Fachowcy tutejsi mieli sposobność oglądać te roboty wiedeńskie i twierdzą stanowczo, że wcale nie jest lepszą, aniżeli przez tutejszych majstrów wykonana.

Korporacja krawiecka tuszy, że apel niniejszy odniesie odpowiedni skutek i nasi obywatele, którzy dotychczas zamawiali swoją garderobę we Wiedniu, zaniechają w przyszłości tego i popierać będą naszych rzemieślników.

Za korporację krawiecką:

M. Silber m. p. zast. przełożonego. **W. Sołtys** m. p. przełożony.



Ustąpienie r. Józefa Kwiatkowskiego.

ZASŁUŻONY DYREKTOR BIURA PREZYDJALNEGO MAGISTRATU PRZENOSI SIĘ PO 36 LATACH SŁUŻBY W STAN SPOCZYNKU.

Lwów, 11. marca.

(ip.) Z dniem wczorajszym ustąpił ze swojego stanowiska zasłużony dyrektor Biura prezydjalnego Magistratu i jeden z najdzielniejszych pracowników samorządowych, **r. Józef Kwiatkowski, przenosząc się na własne żądanie po 36 latach służby w stan spoczynku.**

Jakkolwiek dyr. Kwiatkowski swoją długoletnią pełną energji działalnością dobrze zasłużył na odpoczynek, jednakże **ustąpienie jego ze stanowiska, na które posiada tak znakomite kwalifikacje fachowe jako zdolny jurysta o szerokiej wiedzy i które spełniał w myśl najlepiej pojętego obowiązku obywatelskiego, będzie niezawodnie przyjęte z prawdziwym żalem przez ogół naszego społeczeństwa.**

Zaiste bowiem samorząd miejski we Lwowie ma niemałe tytuły do uznania dla ustępującego dyrektora.

R. Józef Kwiatkowski w czasie swej długoletniej służby nie tylko zawsze **spełniał wzorowo obowiązki** w dziale mu wyznaczonym — a przeszedł je niemal wszystkie w ciągu swego urzędowania — ale nadto **oddał administracji miejskiej niemałe usługi dzięki swym wybitnym zdolnościom organizacyjnym.**

Przedewszystkiem przypomnieć należy, że r. Kwiatkowski przed laty kilkunastu pracując przez lat około 10 jako referent przemysłowy **zorganizował departament przemysłowy Magistratu,** niemniej wielkie zasługi położył w organizacji **działu opieki społecznej, administracji niestałych dochodów itd.** W latach ostatnich zaś jako kierownik Biura prezydjalnego **przeprowadził reorganizację całej administracji z uwzględnieniem zmienionych stosunków uproszczenia urzędowania i w duchu oszczędnościowym.**

Żegnając ustępującego dyrektora, wyrażamy przekonanie, że człowiek ten, znajdujący się w pełni sił i zdrowia, poświęci i nadal swą obszerną wiedzę, zdolności i energję pożytecznej pracy społecznej, przyczem uważamy za miły obowiązek podkreślić z pełnem uznaniem **to życzliwe stanowisko, jakie p. dyr. Kwiatkowski zajmował wobec prasy,** utrzymując z nią zawsze jak najściślejszy kontakt i służąc jej w każdej sprawie z pełną gotowością potrzebnemi informacjami.

—o—

Mały fejleton.

JA MARZĘ O TOBIE...

Żonie mej Elżbiecie poświęcam.

Ujrzałem Ciebie jasną i wiośnianą
Niby anioła na wzgórzach Horebu,
A z twarzy Twojej jak z głębin wulkanu
Ognista łuna buchała ku niebu.

Żywota mego konające blaski
Płoną żarami Gobijskiej pustyni —
Za nic mi tłumu chwalby i oklaski
I za nic chłosty wężowe Erynji,
Wesela nieznam — a w cierpień żałobie
Ja marzę o Tobie...

Już kres cierpieniom moim na tym świecie
I u stóp Bożych korzy się ma dusza —
Panie! Wszak Twoim cudem jest to dziecię,
Więc Ty mi wybacz szał Prometeusza!

A gdy spowity całunami śmierci,
Czuję dokoła woń sośnianej trumny,
Słyszę jak robak deskę cicho wierci,
A w górze smętnie szumią drzew kolumny
I płak cmentarny ćwierka na mym grobie,
Ja marzę o Tobie...

St. Brandowski.

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 12 III 1928.

VICTOR AUBURTIN.

Nowelka.

Trudno naprawdę o spokojniejsze pożycie, aniżeli to, jakie u nich panowało. Po ich mieszkaniu, po rozmieszczeniu mebli, po zawsze starannym porządku, można było poznać regularny tryb życia tej pary małżeńskiej.

Żyli z sobą od lat 20 i wydawali się szczęśliwymi. Bynajmniej nie w sposób zbyt jaskrawy, lub wyzywający. Broń Boże! Obydwoje odczuwali instynktownie niechęć do wszystkiego, co głośne i krzykliwe. Byli szczęśliwi na sposób poważny.

Czynili sobie zwyczajnie, bez wszelkiej niechęci, ustępstwa, bez których nie może być wspólnego pożycia. Kiedy udzielali sobie nawzajem rad lub wskazówek, czynili to z taktem i oględnie. A jeśli kiedy ujawniła się między nimi różnica zdań, ton ich jednak pozostawał spokojny.

On był powieściopisarzem. Imię jego nie zyskało jednak nigdy specjalnego rozgłosu. Było to zupełnie zrozumiałe. Aby bowiem osiągnąć pokaźny sukces, rekordowy nakład, trzeba pokazywać się w wytwornych salonach i asystować różnym ceremonjom wielkiego świata. A do tego zawsze odczuwał niechęć.

— Przesadna skromność — mówili jego przyjaciele. W rzeczywistości był to tylko brak odwagi.

Gdy przychodził do domu, całował zazwyczaj swoją żonę w czoło, wypowiadając przytem zawsze równobrzmiące zdanie:

— Spodziewam się, żeś się niezbyt nudziła podczas mojej nieobecności?

A jej odpowiedź była zawsze jednakowa:

— Ach, w domu jest zawsze tyle zajęcia. Ale jestem uradowana, żeś już wrócił.

Brała ona również udział w pracach swego męża, chociaż w zakresie całkiem skromnym. Jej to zazwyczaj powierzał przepisywanie na maszynie swych rękopisów, drukowanych przeważnie w „Grand-Journal“. To podrzędne zajęcie wystarczało, że uważała się za jego współpracowniczkę, tembardziej, że i do niej również należała misja odnoszenia rękopisu do redakcji.

Jakże daleką była od tego, by przypuszczać, że spokojnemu jej szczęściu zagraża jakieś niebezpieczeństwo. Czyż mogła na chwilę pomyśleć, że Lucjan przy swej pięćdziesiątce, da sobie zawrócić głowę przez rozwódkę? A jednak tak się stało.

Zakochał się. Tak mu się przynajmniej zdawało. A właśnie dlatego, że był tak zgodliwego i spokojnego usposobienia, piękna rozwódka kierowała nim dowoli. I jak gdyby żądając jakiegoś podarunku, zażądała od niego pewnego dnia, by się z nią ożenił. Oczywiście należało się przedtem rozwieść, ale to chyba całkiem łatwa rzecz. Po 25-letniem małżeństwie nie należało się spodziewać, by go żona jeszcze kochała. Udzieli mu więc łatwo rozwodu.

Podczas całego wieczoru w domu szukał ciągle jakiejś okazji, by rozmówić się na ten temat z żoną. Nie mógł się jednak zdecydować na taką rozmowę. Wszak był tak bojaźliwy i powściągliwy...

I nagle wpadł na pomysł. Jeśli sobie uprzytomnimy, że Lucjan Richer był powieściopisarzem, to będziemy mu mogli wybaczyć, że postanowił z tej okoliczności skorzystać.

I aby wytłumaczyć żonie sytuację, przywołał do pomocy swój talent i napisał nowelę, w której pod zmyślonemi osobami przedstawił ich pożycie małżeńskie. By całkowicie się upewnić, że będzie zrozumianym, zwracał szczególną uwagę na oddanie pewnych intymnych szczegółów, aby pani Richer nie mogła mieć żadnych wątpliwości co do sensu i celu nowelki. Rozwiązał wreszcie konflikt w ten sposób, że jego małżonkowie w noweli rozwiedli się, przyczem żona zrzekła się swego męża — do którego nie czuła już żadnej miłości — i wyjechała na południe, gdzie, dzięki obfitemu kapitałowi, pędziła u swoich krewnych beztroski żywot.

Oddając pani Richer ten rękopis do przepisania, z trudem tylko zdołał opanować swe wzruszenie. Dla niego bowiem był to faktycznie czyn niezwykły. Ale jego rozwódka zapewne będzie bardzo zadowolona...

Kiedy wracał wieczorem do domu, zapytywał się sam w duchu, jak go też teraz żona przyjmie.

— Spodziewam się, żeś się nie bardzo nudziła podczas mej nieobecności? — mruknął niepewnym głosem.

A ona odpowiedziała:

— Ach, w domu jest zawsze tyle zajęcia. Ale jestem uradowana, żeś już wrócił.

Czyżby go miała nie zrozumieć? A może przepisanie noweli odłożyła do jutra? Zapytał ją o to. Ależ nie, tego samego dnia przepisała rękopis i wysłała go już do „Grand-Journal“.

Dlaczego więc milczała? To zacho-

Arystokratka-handlarką żywym towarem

KRAINA PIĘKNYCH I UBOGICH DZIEWCZĄT. — POLICJA, KTÓRA PATRZY PRZEZ PALCE NA ŁAJDACTWA PODEJRZANYCH AFERZYSTÓW. —KORZYSTNE ZMIANY. — SZEREG ARESZTOWAŃ. — NIECNA ROLA DOSTOJNEJ MARKIZY.—OBURZENIE OPINJI PUBLICZNEJ.

Madryt, w marcu.

(H) Skandaliczna afera zaprząta obecnie uwagę prasy hiszpańskiej. Powodem ogólnego zainteresowania jest markiza

Juanita Serenoz,

dystyngowana, 51-letnia dama, stojąca pod zarzutem należenia do **międzynarodowej szajki handlarzy żywym towarem.**

Hiszpanja jest krajem **pięknych i namiętnych dziewcząt.** A że panuje tutaj na ogół nędza, więc rozmaici podejrzani aferzyści, pragnący w sieci swe złowić

żywy i ponętny towar,

mają tutaj dość dogodne pole do działania. Zadanie owych handlarzy, rekrutujących się przeważnie z Brazylji, było do ostatnich czasów

niezwykle ułatwione,

z powodu stanowiska policji tamtejszej, wśród której **przekupstwo grasowało wprost nagminnie.**

Obecnie jednak energiczne środki zaradcze sprawiły, że policja otrząsnęła się z **bezwładu** i rozpoczęła wielką kampanję przeciwko **handlowi żywym towarem.** Zadanie nie jest łatwe. Handlarze żywym towarem posiadają świetną i niezawodną

organizację,

a rzadko się zdarzy, aby ktoś wtajemniczony **zdradził tajemnicę.**

Mimo to policja madrycka wpadła na trop wielu osób, należących do tej szajki, a rekrutujących się nieraz

z najwyższych sfer towarzyskich.

Między innemi stwierdzono, że jedną z czołowych i głównych figur tego potwornego handlu jest dostojna i powszechnym szacunkiem otaczana dama,

pani Juanita Serenoz.

Policja zwróciła uwagę, że ta arystokratka, **zrujnowana wskutek niefortunnych spekulacyj finansowych,** prowadziła życie

na szerokiej stopie,

przyczem źródła jej dochodów były **bardzo tajemnicze.** Zajęto się bliżej tą sprawą, a rezultat badań był wprost — **nieoczekiwany.**

Pani Serenoz pod pozorem **akcji filantropijnej i społecznej** miała rozległe stosunki z dziewczętami i kobietami **rozmaitych stanów i zawodów. Młodym i pięknym** osobom proponowała korzystny wyjazd zagranicę. Łatwowierne Hiszpanki szły na lep ponętnych obietnic i wędrowały wprost do

lupanarów Nowego Świata.

Uzyskawszy niezbite dowody winy markizy, zarządzono jej aresztowanie. Arystokratka stanowczo wypierała się wszelkiej winy. Odgrywała doskonale rolę

uciśnionej niewinności.

Nie pomogło jej to jednak wcale, a niebawem w ogniu krzyżowych pytań musiała

wyśpiewać prawdę.

Afera ta wywołała w całej Hiszpanji

wielkie poruszenie,

a opinja publiczna domaga się z oburzeniem **przykładnego ukarania** szajki handlarzy żywym towarem.

—o—

Niezwykły bunt obłąkanych.

WARJACI PRAGNĄ SWOBODY. — ZORGANIZOWANA AKCJA OBŁĄKANYCH. — ZARZĄD SZPITALA W NIEBEZPIECZEŃSTWIE. — SIKAWKA PAROWA ZACZYNA DZIAŁAĆ. — NARADA NA DACHU. — WARJAT WSPINAJĄCY SIĘ NA ŚCIANĘ. — KONIEC NIEZWYKŁEGO BUNTU

Nowy Jork, w marcu.

(H). Dom obłąkanych w Waszyngtonie stał się w tych dniach widownią wypadków, jakie się jeszcze nigdy nie zdarzyły w tym

najstarszym amerykańskim szpitalu dla warjatów.

Trzydziestu obłąkanych zorganizowało

formalny bunt,

wpadło na lekarzy i dozorców, wyłamało **drzwi od swych cel** i dopiero **po gwałtownej walce,** w której brała udział **policja i straż ogniowa,** udało się pokonać szaleńców.

O tem sensacyjnem wydarzeniu donoszą następujące szczegóły:

Zakład dla obłąkanych w Waszyngtonie — należy — jak pisaliśmy wyżej — do najstarszych szpitali w Ameryce. Urządzenie szpitala **nie odpowiada już pod każdym względem** nowoczesnym wymaganiom i odnośne władze nieraz już zamierzały szpital ten **zamknąć,** lecz za każdym razem **zamiar ten bywał odkładany.** Obecnie zakład mieści dwustu obłąkanych i oto powstanie objęło cały zakład.

Trzech ciężko rannych dozorców leżało już na podłodze korytarza

w kałuży krwi.

Obłąkani zaczęli tymczasem **demolować gmach.** Wobec tego, że wiązanie dachu było **stare i zmurszałe,** robota nie była trudna. Cegły służyły jako pociski. Na szczęście zakład znajduje się **w odosobnionej dzielnicy,** tak, że ofiarą bombardowania padły tylko szyby sąsiedniego domu.

Jednemu z dozorców udało się **zaalarmować policję,** lecz policjanci musieli się cofnąć **przed bombardowaniem furjatów,** rzucających cegły z dachu. Sprowadzono straż ogniową, która zajechała przed szpital

z parową sikawką.

Podczas ustawiania sikawki dwóch strażaków odniosło ciężkie rany od **rzucanych cegieł.**

W następnej chwili **potężny strumień wody** oblał grupę obłąkanych obradującą na dachu. Wystraszeni rozpierzchli się na wszystkie strony. Jeden z obłąkanych spadł z dachu i

roztrzaskał sobie czaszkę.

W końcu zimny tusz **podziałał skutecznie** na niebezpiecznych osobników. Zeszli na strych, skąd policja sprowadziła ich z powrotem do cel.

Podczas walki udało się uciec **dwom obłąkanym.** Jednego z uciekinierów ujęto

w pobliskiej restauracji,

gdzie tymczasem **zamówił sobie suty jedzenie.** Policjanci przybyli akuratnie w chwili, kiedy, ku niemałemu strachowi kelnerów, obłąkany usiłował wdrapać się na ścianę, czepiając się **elektrycznego kandelabra.** Nałożono mu kaftan i zaprowadzono do szpitala.

W ten sposób zakończył się **bunt w szpitalu dla obłąkanych w Waszyngtonie.**

Rok 1928 fatalny dla kawalerów i panien

JAKO PRZESTĘPNY NIE POZWOLI IM ZŁAMAĆ CELIBATU. — PRZESTĘPSTWO ROKU PRZESTĘPNEGO W SZKOCJI.

Lwów, 11. marca

(e) Rok przestępny wprowadził jak wiadomo jeszcze Juljusz Cezar. On to ściągnął z Aleksandrji uczonego astronoma Sosigena i na podstawie jego rachuby powiększył o jeden dzień rok rzymski, który liczył 365 dni.

Ten stan rzeczy istniał aż do roku 1582. Wtedy to papież Gregorz XIII. zajmujący się reformą kalendarza spostrzegł, że owo powiększenie dni roku było zbyt wielkie i chcąc jakoś uregulować tę nadwyżkę, postanowił, że **lata, wyrażające pełne stulecie jak 1700, 1800, 1900, 2100, nie będą przestępne,** chyba, że ich pierwsze cyfry dadzą się podzielić przez 4 **jak np. 2000, 2400.**

Pozatem, jak wiadomo, rok przestępny zdarza się co cztery lata. Osoby zajmujące się badaniem dat i przywiązujące wagę do dnia urodzenia, zauważyły jednak, że **za den wypadek ważniejszy nie zaszedł 29 lutego,** z wyjątkiem urodzenia się dnia tego w r. 1792 wielkiego kompozytora włoskiego Rossiniego.

Według **bardzo starej tradycji angielskiej,** rok przestępny ma być pod każdym względem **fatalny dla kawalerów i panien,** którzy w czasie jego trwania nie zawrą związków małżeńskich. Co gorsza, będą musieli potem czekać aż 4 lata, żeby móc znaleźć ukochaną, czy też ukochanego i poślubić go.

Ta wiara jest zresztą tak głęboko zakorzeniona w ludzie angielskim, że na dzień 29 lutego organizowane są specjalne wieczory i bale, celem ułatwienia spotkania pomiędzy nieżonatymi. W Szkocji w XIII. w., gdy jakoś młody człowiek odrzucił w ciągu roku przestępnego czynioną mu propozycję ożenienia się, sędziowie nakładali nań poważną karę.

Prawa obecne są na szczęście, mniej surowe, ale za to zamiast kar, na bezżennych nakłada się coraz wyższe **podatki!**

wanie się żony było dlań zupełnie niezrozumiałe. Martwił się kilka dni, nie wiedząc, jak postawić tę sprawę jasno i otwarcie.

Kiedy jednak nowela ukazała się w druku, wyjaśniły się jego wątpliwości. Czytał i nie wierzył własnym oczom. Żona jego zmieniła zakończenie. Dwoje małżonków rozwiodło się wprawdzie, ponieważ mąż nalegał, lecz żona, której miłość nawet po 23-letniem pożyciu jeszcze nie była naruszona, umarła ze zmartwienia.

To była odpowiedź! I Lucjan Richer ją zrozumiał. Tego samego dnia jeszcze zerwał z piękną rozwódką. I tak jak żona nie zawiadomiła go o swej przygodnej współpracy, tak i on nie odważył się przyznać, że czytał nowelę w jej ostatecznem wykonaniu.

— Spodziewam się, żeś się nie bardzo nudziła podczas mej nieobecności? — zapytał jak zawsze, wracając do domu, tylko że tym razem było w jego głosie więcej ciepła, niż kiedyindziej.

— Ach, w mieszkaniu jest zawsze tyle zajęcia. Ale jestem bardzo, bardzo uradowana, żeś już wrócił — odparła żona, wyciągając ku niemu swoje ramiona.

Było to ostatnie nieporozumienie w ich życiu.

Tłum. F. M.

KRONIKA

11 Marca Niedziela G'ucha. Konstantego

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTOW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI:

Niedziela 11. bm. o 12 w poł. „III. Koncert Symfoniczny“.

Niedziela 11. bm. o 3.30 pop. „Dr. Julja Szabo“ po raz ostatni.

Niedziela 11. bm. o 7. 30 wiecz. „Wyzwolenie“, ost. gość. występ Osterwy.

Poniedziałek 12. bm. „Gra miłości i śmierci“.

Wtorek, 13. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Zamarły Gród“.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela, 11. bm. o 3.30 pop. „Niech mnie djabli“.

Niedziela 11. bm. o 8 wiecz. „Tylko Ty...“.

Poniedziałek 12. bm. o 8 wiecz. „Tylko Ty...“

Wtorek, 13. bm. o godz. 8 wiecz. „Tylko Ty“.

*

Teatr Wielki. Dziś w południe o godz. 12-tej po cenach operowych popołudniowych — III. Koncert Symfoniczny połączonych orkiestr teatralnych, pod dyrekcją Jerzego Bojanowskiego z udziałem solistki p. Ireny Cywińskiej, primadonny opery lwowskiej.

„Dr. Julja Szabo“, pełna szampańskiego dowcipu i humoru komedja Władysława Fedora, ukaże się na scenie Teatru Wielkiego dziś popołudniu, o g. 3.30. Reprezentacja artystyczna tej komedji pierwszorzędna, z p. Żmijewską, świetną przedstawicielką roli tytułowej. Ceny biletów popołudniowe, znacznie zniżone.

Ostatni występ Juljusza Osterwy odbędzie się dziś wieczorem w „Wyzwoleniu“ Wyspiańskiego, poczem świetny artysta wraca bezzwłocznie do swoich obowiązków w Wilnie.

Staraniem Komitetu przedstawień popularnych ukaże się jutro w poniedziałek, 12. bm. na scenie Teatru Wielkiego potężny, wzruszający do głębi dramat rewolucyjny Romana Rollanda „Gra miłości i śmierci“, w premierowej reprezentacji artystycznej, pod reżyserją E. Żyteckiego.

„Hamlet“ Szekspira w Teatrze Wielkim. Szczytowe to arcydzieło największego poety dramatycznego czasów nowożytnych pojawi się w dniach najbliższych na scenie Teatru Wielkiego, w nowej inscenizacji, pod reżyserją p. J. Strachockiego, kreującego zarazem tytułową postać dramatu. W doborowej reprezentacji artystycznej tego wspaniałego dramatu na naszej scenie uczestniczą najwybitniejsze siły aktorskie, a to pp. Mazarekówna, Rasińska, Dąbrowski, Fertner, Guttner, Kieszczyński, Modrzewski, Pobóg, Rasiński, Zabielski i in. Nowe dekoracje art.-mal. M. Różańskiego.

Teatr Nowości. Dziś popołudniu, o g. 3.30 — po cenach znacznie zniżonych, świetnie grana operetka Reichweina „Niech mnie djabli“ z pp. Brzeską, Grabowską, Bojanowskim, Dembowskim, Ruszkowskim, Szoslandem i Tatrzańskim. — Dziś wieczorem i jutro, w dalszym ciągu, najnowsza operetka Waltera Kolla „Tylko Ty“ z p. Korabianką.

*

TEATR MAŁY.

Niedziela 11. g. 4 popoł. „W noc Świętojańską“. Baśń dla dzieci W. Raorta. Ceny popularne.

Niedziela 11. g. 6.30 w. „W noc Świętojańską“. Baśń dla dzieci W. Raorta.

Poniedziałek, 12., o 7.30 wiecz Premjera „Ta, która zwycięża“. Wyst. M. Ćwiklińskiej.

Wtorek, 13., godz 7.30 wiecz. „Ta, która zwycięża“. Gośc. wyst. M. Ćwiklińskiej.

Środa, 14., godz. 7.30 wiecz. „Ta która zwycięża“. Gośc. wyst. M. Ćwiklińskiej.

*

Sukces bajki dla dzieci „W Noc Świętojańską“ W. Raorta, wystawionej wczoraj w Teatrze Małym, był zupełny. Młodociani artyści byli entuzjastycznie przyjmowani przez takichże samych widzów, oczarowanych grą swych rówieśników, barwnością kostjumów i dekoracji. Dziś w niedzielę, wobec niezmiernego zainteresowania, jakie wzbudziło wśród dziatwy lwowskiej wystawienie tej pięknej nowości, odbędą się dwa przedstawienia, a to popołudniu o godz. 4-tej i wieczorem o godz. 6.30.

Hale targowe powstaną na pl. Solskich.

NA PLACU MISJONARSKIM STANIE SZKOŁA IM. REJA.

Lwów, 11. marca.

Jak się dowiadujemy, zamierza p. Komisarz rządu Strzelecki przystąpić w niedługim czasie do **budowy hal targowych na pl. Solskich,** a nie jak pierwotnie było zamierzone **na pl. Misjonarskim.** Zmianę decyzji należy powitać z uznaniem, gdyż ustawienie hal targowych na miejscu odleglejszem od śródmieścia, odbiłoby się ujemnie na dochodowościach hal, wymagających znacznych wkładów. **Na pl. Misjonarskim natomiast miałaby stanąć szkoła im. Mikołaja Reja.**

Premjera w Teatrze Małym, dowcipnej komedji, „Ta która zwycięża“, odbędzie się nieodwołalnie w poniedziałek, dnia 12. bm. Główną postać bohaterki Lizy della Robia, znakomitej śpiewaczki, terroryzującej swymi kaprysami otoczenie, przerzucającej sią z nastroju w nastrój krańcowo przeciwny, a jednak zawsze po kobiecemu czarującej, odtworzy genjalna Mieczysława Ćwiklińska, jedna z najwybitniejszych artystek współczesnych. Występ tej znakomitej artystki, dotychczas nieznanej we Lwowie, budzi zrozumiałe zainteresowanie.

*

Repertuar gośc. występów Lidji Potockiej. — Dom Narodny.

Niedziela „Skrzypce jesienne“

Poniedziałek „Skrzypce jesienne“.

*

Gośc. występy Lidji Potockiej. Dziś w niedzielę o godz. 8.15 wiecz. na afiszu „Skrzypce jesienne“, wspaniały dramat Surguszowa, grany z powodzeniem w Teatrze Artystycznym w Moskwie, a ostatnio przez zespół Potockiej na scenach Wilna i Krakowa. Przedstawienie „Skrzypiec“ również we Lwowie uzyskało pełne powodzenie.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Cyrk“ z Charle Chaplinem.
AVENUE: „Romans arcyksięcia“
BAJKA: „Iwonka“.
CASINO: „Królowa półświatka“.
CHIMERA: „Krzywoprzysiężca“.
KOPERNIK: „Cyrk“.
FATAMORGANA: „Zew morza“.
MARYSIEŃKA: „Cyrk“.
LEW: „Czarna Wenus“.
PALACE: „W kajdanach przysięgi“ „Z pamiętników Ekscelencji“
PASAŻ: „Tom Mix“.
UCIECHA: „Okręt potępionych“.

Jubileusz 30-letniej pracy scenicznej Eugenjusza Kalinowskiego. Zarząd Związku Artystów Scen Polskich — Gniazdo Lwów, zawiadamia, że w piątek 16. bm. o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się w Teatrze Wielkim uroczystość jubileuszowa, ku uczczeniu 30-to letniej pracy artystycznej Eugenjusza Kalinowskiego, długoletniego artysty dramatycznego naszej sceny, obecnie sekretarza Teatrów Miejskich. Jubilat wystąpi w jednej z czołowych ról w znakomitej komedji Adama Grzymały Siedleckiego „Spadkobierca“, specjalnie wznowionej na tę uroczystość jubileuszową.

Jubileusz Ludwikowskiego. Dnia 18. bm. w sali Sokoła Macierzy staraniem Zarządu głównego Polskiego Związku Artystów Widowiskowych w Warszawie odbędzie się przedstawienie jubileuszowe z okazji 40-letniej pracy scenicznej nestora humorystów polskich Ludwika Ludwikowskiego, który przez kilkadziesiąt lat swoimi niefrasobliwymi dowcipami i lekkiemi jak aeroplan Bleriota piosenkami do łez rozśmieszał publiczność. Program tego przedstawienia składać się będzie z wielkiej rewji w 2-ch częściach, w której przyjmą udział najwybitniejsi artyści „Polzawidu“ i zaprzyjaźnionych Organizacyj. Ludwikowskiego zna cały Lwów i przedstawienie jego jubileuszowe ściągnie niewątpliwie licznych sympatyków i zwolenników jego talentu.

VIII. Walny Zjazd Oddziału Lwowskiego Związku Harcerstwa Polskiego odbędzie się 25. bm. we Lwowie w sali posiedzeń Ratusza m. Lwowa.

Zarząd Powszechnych Wykładów Uniw. donosi, że piąty wykład dra Trostiga odbędzie się 21. bm.

Wykłady Uniwersytetu Ludowego we Lwowie. Poniedziałek, 12. bm. godz. 7 wiecz. Zw. Zaw. Kolejarzy, Grodecka 69. p. prof. M. Łopuszański „Co wiemy o krwi“ z obrazami świetlnemi. Poniedziałek, 12. bm. godz. 7 wiecz. Zw. Drukarzy „Ognisko“, Piekarska 18. I. p. p. inż. E. Libański „Szkice z historji cywilizacji“ cz. II. Babilon z przeźroczami. Środa, 14. bm. godz. 7 wiecz. Zw. Zaw. Metalowców, Ormiańska 31. I. p. p. R. Froehlich „Nowy Wiedeń“ z przeźroczami. Czwartek, 15. bm. godz. 7 wiecz. Zw. Zaw. Browarników „Kurs samokształcenia“. Piątek, 16. bm. godz. 7 wiecz. Zw. Zaw. Kaflarzy, Zielona 7. I. p. p. Kustosz Muzeum Przem. H. Cieśla „O dzisiejszych wyrobach ceramicznych“ z obrazami świetlnemi. Sobota, 17. bm. g. 7 wiecz. Zw. Zaw. Pracown. gminnych, Ormiańska 2 II. p. p. inż. Edmund Libański „Szkice z historji cywilizacji“ cz. I. Egipt z przeźroczami.

I. Zjazd Okręgowy chrześcijańskich mistrzów wędliniarsko-rzeźnickich z całego Województwa Lwowskiego, odbędzie się w dniach 18 i 19 bm. w sali Izby Rękodzielniczej ul. Kościelna 8, I. p.

Wykłady. Dziś w niedzielę 11. bm. rozpoczyna się cykl wykładów „O małżeństwie chrześcijańskiem“ w sali im. Kopernika Nowy Uniwersytet. Z powodu niedyspozycji J. M. ks. rektora A. Gerstmanna, wykład J. M. ks. rektora Gerstmanna odbędzie się dopiero w środę 14. bm. Dziś natomiast odbędzie się wykład prof. dr. St. Grabskiego pt. „Zwartość rodziny podstawą siły Narodów“. Dalszy porządek wykładów niezmieniony. Początek o godz. 7 wiecz.

Lwowskie Towarzystwo Fotograficzne. W poniedziałek, 12. bm. referat p. Brodowicza o objektywach anachromatycznych. Początek z powodu obszernego materjału punktualnie o godz. 18.30.

Młodzież szkoły kolejowej we Lwowie, z powodu śmierci Marji Rzepeckiej nieodżałowanej opiekunki dziatwy kolonji wakacyjnej w Tuchli, składa zamiast kwiatów na trumnę śp. Zmarłej kwotę 30 zł. jako jednorazową opłatę za pobyt jednej sieroty po kolejarzu na kolonji wakacyjnej w Tuchli.

Nowa afera w lwowskich sferach spedytorskich. W związku z artykułem pod powyższym tytułem zamieszczonym w numerze wczorajszym „Gazety Porannej“ prosi nas p. prof. Karol Rutkowski o stwierdzenie, że nie jest identyczny, ani też nic go nie łączy z dyrektorem Powszechnych domów składowych drem Teodorem Rudkowskim, wmieszanym w tę sprawę.

(—) **Włamania i kradzieże.** Zygmunt Feuer, zam. przy ul. Królowej Jadwigi 24. doniósł wczoraj policji, że nieznani sprawcy włamali się do jego mieszkania i skradli garderobę wartości 250 zł. — Ubiegłej nocy nieznani sprawcy włamali się do magazynu kapeluszy Jakóba Pinasa, przy ul. Pilnikarskiej 5. i skradli po rozbiciu kasy 300 dolarów i 1000 zł. Na szkodę Kazimierzy Schalównej, zam. przy ul. Piaskowej 27. skradziono wczoraj bieliznę wartości 800 zł. Na ul. Jagiellońskiej skradziono wczoraj z wozu Mikołaja Noża bieliznę wartości 600 zł.

(—) **Do aresztów policyjnych** oddano wczoraj: Władysława Wysockiego za kradzież gumy z koła samochodowego, Izaka Abata za kradzież kieszonkową na szkodę Karoliny Sanejko, Efroima Weintrauba, Benjamina Medera i Zygmunta Herdycza poszukiwanych za współudział w kradzieży jednego balu towarów bławatnych, oraz Zofję Eisen za kradzież garderoby na szkodę Walerji Sonne.

(—) **Baczność przechodnie.** Wczoraj popoł. z balkonu realności przy ul. Piekarskiej 34. urwał się kawał gzymsu i spadł na chodnik. Na szczęście nikt z przechodniów nie został raniony.

(—) **Aresztowanie krnąbrnego kolportera skonfiskowanego pisma.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj Michała Skutę, liczącego lat 16, który na ul. Akademickiej sprzedawał skonfiskowane egzemplarze „Sztandaru Polskiego“, a przy doprowadzaniu go stawiał opór.

Nadliczbowi poborowi rocznika 1906.

Lwów, 11 marca.

W związku z wcielaniem rocznika 1906 do szeregów dowiadujemy się, że mężczyźni urodzeni w tym roku, którzy **do 20 marca nie otrzymają wezwań,** celem stawiennia się do pułków, do których zostali przydzieleni, **zostaną zaliczeni do kategorji t. zw. nadkontyngentowych.** Prawdopodobnie nadkontyngent ten zostanie wcielony do szeregów **w roku następnym** na okres 5-miesięczny. Nie jest też wykluczone, że nastąpi tylko powołanie wymienionych nadliczbowych w latach przyszłych **na ćwiczenia wojskowe.**

Szewcy w obronie obuwia krajowego.

Nadmierne podrożenie skór.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, w marcu.

(c) Urząd Starszych Cechu Szewców Warszawskich zwrócił się z obszernym memorjałem do rządu, domagając się obrony rzemiosła szews. przez wydatne podniesienie **taryfy celnej na wwóz obuwia zagranicznego** i o wydanie zarządzeń przeciw **gwałtownemu podrożeniu skór.**

Wskazują oni na fakt, że rzemiosło szewskie w Polsce jest **najbardziej rozwiniętym zawodem rękodzielniczym,** obejmującym około **150 tysięcy pracowników.** Związane jest z niem cholewkarstwo i formiarstwo, (około 30 tys. pracowników).

Że Polska może obyć się bez obuwia zagranicznego, dowodzą lata 1919, 1922, w których obuwie zagraniczne prawie wcale dowożone nie było, a jednak **brak obuwia wcale odczuwać się nie dawał.**

Obecnie tysiące, do niedawna zamożnych rzemieślników, nietylko przestało zatrudniać pracowników, lecz powiększyło ciężar społeczeństwa jako bezrobotni.

Drożyzna skór przedstawia się zastraszająco. Od grudnia 1924 r. do stycznia 1928 r. skóry podeszwowe podrożały z 6 zł. 10 gr. do 15 zł., krupony z 7 zł. 60 gr. do 18 zł., chromy z 2 zł. na 4 zł. 30 gr. za klg.

KOBIETA w DOMU i SALONIE



-GAZETA PORANNA SWOIM CZYTELNICZKOM-

Nr. 131. Dodatek tygodniowy do Nr. 8439 z dnia 12 marca 1928.

Pod redakcją IRENY PELEŃSKIEJ.

POGADANKA.

Lwów, 11. marca.

Nie gniewajcie się Miłe Panie, że i w tej mojej z Wami serdecznej pogadance będę mówiła... o wyborach.

Przyrzekam Wam zresztą, że na teraz, będzie to po raz ostatni, a co będzie za kilka lat — qui vivra, verra.

Ale przecież jest to zupełnie naturalne, że zawsze z bliskimi sobie mówi się o tem, co najwięcej na sercu leży. A że Wy wszystkie Miłe Czytelniczki jesteście mi bardzo bliskie i drogie i że nam wszystkim sprawa ta leży na sercu, więc... mówmy o wyborach.

To, co się już dokonało przy wyborach do Sejmu, może natchnąć wszystkich, pragnących rozwoju i umocnienia państwa polskiego radością i otuchą na przyszłość. Zwyciężyła idea twórczej pracy, idea konsolidacji obozów partyjnych pod hasłem: dobro państwa przedewszystkiem.

I z tego my, jako obywatelki tego państwa, możemy być dumne.

Ale o ile chodzi o nasz patrjotyzm lokalny, to niestety nie możemy powiedzieć, aby nasz horyzont był bez chmurki. Nie chcąc wspominać już o prawdziwie ubolewania godnych żakowskich wybrykach niedowarzonej kliki studenterji, która została już potępiona najostrzej przez ogół młodzieży akademickiej, muszę stwierdzić, że dzień wyborów, jakkolwiek przyniósł wymowne świadectwo, iż idea konsolidacji i na naszym gruncie odniosła piękne zwycięstwo, dowiódł zarazem że nie zatoczyła ona jednak tak szerokich kręgów, jakby tego sobie życzyć należało. Nadto zaś wykazał, że wielka część społeczeństwa polskiego u nas nie umiała otrząsnąć się z biernej apatji, że nie umiała spełnić swego obowiązku. Bo wymowa cyfr dowodzi, że Polacy w mieście naszem zaledwie w 50-ciu procentach wzięli udział w głosowaniu.

Nie znane mi są jeszcze obliczenia szczegółowe, któreby wykazały, jakie miejsce w tem procentowem obliczeniu przypada kobietom. Mogę Wam tylko zakomunikować, Miłe Panio, że Komitet wyborczy kobiet polskich ma zamiar postarać się o takie zestawienie, mogące być bardzo pouczającem o stopniu uświadomienia społecznego kobiet. To, co powiem zatem, mówię na podstawie własnych obserwacyj w dniu wyborów.

— Zdaje mi się, że udział kobiet w głosowaniu dnia 4. marca, jeśli nie był znaczniejszy, to w każdym razie nie był mniejszy od udziału mężczyzn Jednak przecież także zrobiłam ujemne stwierdzenie: — oto, że dobra wola wielu kobiet spełzła na niczem z tego powodu, że nie znaleziono ich nazwiska na listach głosowania. Wiele było żalów i narzekań z tego powodu, tylko tego nie powiedziały sobie te niewiasty, że winę tu ponosi ich własne zaniedbanie — a mianowicie nieskontrolowanie spisu wyborców w terminie reklamacyjnym.

Adnotacja ta, zrobiona mimochodem, niech posłuży Paniom za przestrogę przy przyszłych wyborach.

Co jednak jest pilniejsze i ważniejsze, to spełnienie obowiązku dnia dzisiejszego — to głosowanie do Senatu.

Posiada ono równie doniosłe znaczenie dla ukształtowania się życia naszego państwa, jak wybory do Sejmu przedewszystkiem jeśli zważymy, że obecnie oba te ciała mają przeprowadzić zmiany Konstytucji, usunąć te wady ustrojowe, które okazały się szkodliwe dla pomyślnego rozwoju naszego życia państwowego.

Że do tej pracy powinno się powołać ludzi dających jak najpewniejszą rękojmię, że jej podołają i że przeprowadzą ją właśnie w duchu naszych dążeń i naszego posłannictwa narodowego, to nie ulega wątpliwości. A ażeby tych ludzi właśnie do Senatu wprowadzić, którzyby mieli na oku drogie nam wszystkim polskie interesy państwowe, na to trzeba w dniu 11. marca jeszcze większej konsolidacji, jeszcze większego wysiłku, niż go było potrzeba w dniu 4. marca, ze względu na odmienny podział okręgów wyborczych gdy, jak wiadomo, Lwów nie głosuje odrębnie jako miasto.

A zatem Miłe Panie, Wy wszystkie które czytacie te słowa i którym prawo na to pozwala, nie uchylajcie się od spełnienia obowiązku wyborczego. I nie poprzestańcie na tem, że go spełnicie same, ale korzystajcie z całej sfery swoich wpływów i pociągnijcie wszystkich leniwych i opieszałych.

A przytem, pozwólcie, że sprawę ujmę także od strony naszej słabostki kobiecej... To prawda, że kobieta nie lubi przyznawać się do swoich lat. I mężczyźni znając tę słabostkę, robią na ten temat dowcipy, że nie znajdą się dość odważne kobiety, aby przez głosowanie do Senatu przyznały się do ukończonej trzydziestki.

Otóż wzywam Was, Miłe Panie, umiejcie dla sprawy ważnej, dla sprawy tak doniosłej wznieść się nad wzgląd tak małostkowy. Powiem Wam otwarcie, że zgadzam się z tem zupełnie, że niema powodu, aby kobieta miała okazywać każdemu na żądanie swoją metrykę, czy przyznawać się ze skrupulatnością uczciwego płatnika podatkowego do liczby przeżytych wiosen czy jesieni. Poruszanie w towarzystwie kwestji lat uważam za nietakt i niewłaściwość, a zresztą jedynie słuszną jest zasada, że każdy i każda ma tyle lat, na ile wygląda.

Ale nie trzeba drażliwości posuwać za daleko.

A takiem zagalopowaniem się w drażliwości byłoby uchylanie się od głosowania, dlatego, by nie zdradzić, iż się już przekroczyło tę Belzakowską granicę. Bo pomijając już wszystko inne, zastanówcie się Miłe Panie, kto o tem będzie wiedział?

Czy tych kilku członków komisji wyborczej, którzy najczęściej nie znają Was osobiście? (Jeśli zaś który Was zna, to może znaleźć Wasz wiek w spisie, czy się zgłosicie do głosowania, czy nie). Czy te osoby, które przypadkowo zejdą się z Wami w lokalu wyborczym? Są to przecież względy tak błahe, że nie mogą zaważyć nawet na decyzji osoby najbardziej próżnej i drobnostkowej.

A przecież do takich nie należycie Wy, kobiety polskie, kobiety uświadomione społecznie.

A zatem zdajcie egzamin dojrzałości obywatelskiej i odwagi cywilnej — Wszystkie trzydziestolatki pospieszcie dziś do urny. **J. P.**

Z dziedziny mody.

O modnej toalecie rozstrzyga nie tyle krój, ile nowości w szczegółach, materjałach oraz kombinowaniu całości.

Lwów, 11. marca.

Coraz większe wyrafinowanie w dziedzinie mody sprawia, że o modnej toalecie rozstrzyga nie tyle krój sukni czy okrycia, ile coraz to nowe, oryginalnie pomyślane szczegóły i szczegóły, dostarczane do dyspozycji świata kobiecego przez przemysł konfekcyjny, modniarski, galanteryjny. Z tej obfitej i pełnej rozmaitości skarbnicy, dopiero osobisty gust i poczucie smaku nowoczesnej, wyrobionej estetycznie kobiety, może czerpać według upodobania dla stworzenia zachwycającej, do indywidualności dostosowanej całości.



1) Modny płaszczyk wiosenny z pelerynką. 2) Pelerynka jako samoistne okrycie.

Niemniej symptomatycznym dla modnej toalety jest dobór materjału. Bo poza pewnemi gatunkami, które utrzymują się stale z roku na rok i które wystarczy uzupełnić wyżej wspomnianymi szczególikami w przybraniu i sposobie wykonania, aby nabrały cechy świeżości, każdy sezon przynosi materjały nowe, dla siebie charakterystyczne.



Modna chusteczka jedwabna do toalet wieczorowych.

W obecnym sezonie wiosennym

szczególniej wiele nowości widzimy w materjałach wełnianych, które w tym roku zyskują równorzędne miejsce z tak silnie uprzywilejowanymi za lat poprzednich materjałami jedwabnymi.



1) Nowy fason boa futrzanego. 2) Jumper haftowany w łuski.



Suknia jumperowa z falistą spodnicą, jumper haftowany koralikami.

Elegancka suknia wełniana będzie w tym roku nawet stanowiła dla sukni jedwabnej niebezpieczną konkurencję jako nie tak obnoszona. A trzeba przyznać, że te nowe materjały wełniane są tak ładne, miękkie i lekkie, że zasługują zupełnie na to wyróżnienie.

Znajdują one w pierwszym wiosennym sezonie szczególniej szczęśliwe zastosowanie w bardzo w tym roku znowu lansowanych kompletach. Płaszczyk wełniany nosi się do wzorzystej sukni z krepy chińskiej, przyczem podszewka płaszczyka jest zrobiona z materjału sukni. Dla połączenia praktyczności z urozmaiceniem stroju, robi się taki płaszczyk dwustronnie i dodaje sukienkę z wełnianego materjału.

Z nowości w materjałach wełnianych należy zanotować kreplinety, wełniane georgette'y i wełniane krepy chińskie obok modnych zawsze na suknie cieplejsze kasha, rypsów i wełnianych materjałów trykotowych.

Co do nowych szczegółów w przybraniu i uzupełnieniu toalety, to sezon wiosenny roi się od pięknych pomysłowych drobiazgów.

Nowe zupełnie klamry, metalowe lub skórzane, przytrzymują w sposób



Modny kapelusz ze słomki egzotycznej i nurka.

oryginalny fantazyjne fałdy sukni, lub zapinają pasek i stanowią często jedyną ozdobę wytwornej w swej prostocie toalety.

Niezwykle oryginalną i estetyczną ozdobę sukien stanowią hafty, zadziwiające swą oryginalnością. Naprzykład motyw fregaty wyszyty z jednego boku sukni; może to być także stylizowany kwiat lub motyw z świata zwierzęcego, pająk, chrabąszcz itp.

Do toalety wieczorowej lub wizytowej pomysłowem uzupełnieniem jest wielka chustka z muślinu jedwabnego obszyta wytworną szeroką koronką. Chustkę taką nosi się uwieszoną na ręce i posługuje się nią jak wachlarzem. Wyrafinowany smak każe chustkę zharmonizować z kolorem sukni lub też z kolorem jakiegoś jej szczegółu, haftu, lub kwiatu, zdobiącego ramię.

Futra są nadal modne, choć używa się ich dyskretniej niż w zimie. Nowością są lisy bez głowy i bez ogona, natomiast związywane na długie wstążki jedwabne, zakończone dwoma ogonami lisimi.

Płaszcze zachowują linję prostą i krój przeważnie angielski. Natomiast spodnice i suknie okazują tendencję do linji falistej, lub też są rozszerzone fałdami lub plisowaniem.

Capes w rozmaitych fasonach, jako



Toaleta popołudniowa z krepeliny. Modny szal i mały okrągły kapelusik.

dodatki do płaszczy, czy też jako samoistne pelerynki, są bardzo forytowane. Czy to krótkie jak bolero, czy też owijające całą postać, nadają jej cechę i wdzięk kobiecości. Są zarazem bardzo praktyczne na lato, gdyż można je wygodnie zarzucić na ramiona gdy wieczorem lekka suknia okaże się niewystarczającą.

Warunek ścisłego zharmonizowania wszystkich szczegółów toalety odnosi się naturalnie w wielkiej mierze także do kapelusza, którego dobór jest — można powiedzieć — rozstrzygającym dla elegancji toalety i wdzięku jej właścicielki. Wiosenny kapelusz jest przeważnie mały, przypominający swą formą zasadniczą czepeczek dziecięcy. Niemniej znajdujemy i tu wiele rozmaitości w materjale i przybraniu, choć dominuje słomka egzotyczna i jedwab duchesse, obok skromnego posługiwania się pilśnią.

*

Z nadchodzącym sezonem wiosennym udałam się jak corocznie na rewję nowości w kapeluszach damskich do znanego zaszczytnie magazynu p. **S. Tomaszewskiej przy ul. Akademickiej l. 4.** Kolekcja przygotowana przez p. Tomaszewską istotnie może zadowolić najwybredniejsze wymogi wytwornej klijenteli. Najmodniejsze fasony jedwabne, lub ze słomek egzotycznych kombinowane z duchesse, pilśnią i innemi modnemi materjałami w wykwintnem, pełnem smaku i starannosci wykonaniu tworzą prawdziwe arcydzieła sztuki modniarskiej dlatego można każdej z pań zalecić odwiedzenie tego magazynu. **Nina.**

Z hygieny i pielęgnowania urody.

Nowoczesne sposoby odmładzania zwiędłej twarzy.

Lwów, 11. marca.

Zabiegi operatywne zyskują coraz więcej pola w nowoczesnej kosmetyce. Zwłaszcza zagranicą, w wielkich miastach zachodnich sztuka odmładzania twarzy, a nawet szyji i biustu zapomocą operacji zyskuje coraz większe zastosowanie i walczy o lepsze ze zdyskredytowanymi już cokolwiek masażami.

W pierwszym rzędzie wchodzi tu w grę operacyjne naprężanie zwiotczałej skóry, by jej nadać ponownie sprężystość młodości.

Co prawda i ten zabieg, który z Ameryki przeniósł się do Europy, obudza w szerszych sferach aspirantek do przedłużenia młodości, pewne, po części uzasadnione niedowierzanie. I należy przyznać, że istotnie nie zawsze tego rodzaju operacja przyniosła tej, która się jej poddała, oczekiwane rezultaty.

Mimo to, nie można powiedzieć, aby metoda ta była nieużyteczna, ale raczej powodem zawodu jest to, że była niewłaściwie zastosowana.

Zabiegi te bowiem, tak jak i inne zabiegi kosmetyczne, nie mogą być przeprowadzane szablonowo, lecz każdy wypadek musi być poddany gruntownemu badaniu lekarza specjalisty, który sam jeden tylko może orzec, jakiego rodzaju postępowanie będzie tutaj na miejscu.

Naciągnięcie operatywne skóry może być mianowicie tylko tam należycie zastosowane, gdzie skóra wskutek utraty sprężystości tak się sfałdowała że jest jej widocznie za dużo. Wtedy usunięcie tego nadmiaru sprawia wrażenie młodzieńczej gładkości cery.

Zazwyczaj jednak, zanim skóra sfałduje się w ten sposób, występują zmarszczki, będące następstwem ustawicznej pracy muskulatury podskórnej. Zmarszczki te pozostają obok późniejszego sfałdowania się skóry i tych nie można wygładzić przez naciągnięcie jej operatywne

Aby ten przykry objaw wiotczenia skóry usunąć, należy sięgnąć do innego środka. Należy pomiędzy skórę a muskulaturę wprowadzić pokład, któryby nie pozwalał na zginanie skóry przez muskuł.

Znanym oddawna środkiem w tym celu są injekcje parafinowe. Jednakże i te w ostatnich czasach zostały do pewnego stopnia zdyskredytowane, a to z tego powodu, że wstrzyknięta parafina zmienia czasami położenie, jakoteż że zdarzają się wypadki, w których w następstwie takich injekcyj prędzej czy później występowały przykre zaognienia i zapalenia.

Lekarze - kosmetycy stwierdzają jednak, że takie wypadki są nader rzadkie i że także właściwie dają się sprowadzić do zabiegów nieumiejętnie zastosowanych. I tu bowiem, jak przy naciąganiu operatywnem skóry może osiągnąć pożądany rezultat jedynie biegły i doświadczony lekarz, który zbada gdzie i w jakiej ilości zastrzyk należy zaaplikować. Również według zdania specjalistów często takie po latach występujące zaognienie skóry czy wyrzuty są zjawiskiem zupełnie odrębnem i nie mają związku z przeprowadzonym w swoim czasie zastrzykiem. Zastrzyk parafinowy, przeprowadzony należycie, zazwyczaj odnosi pożądany skutek. Najusilniej jednak powinno się przestrzec przed powierzaniem tego rodzaju zabiegu laikom. Przy odpowiedniem zastosowaniu i użyciu dobrego preparatu jest ten zabieg skuteczny.

Od uznania specjalisty zależy też, czy, co często bywa wskazane, należy połączyć oba zabiegi, a to naciągnięcie operatywne zwietrzałej skóry, oraz injekcja podskórna

Jeśli podkład sztuczny okazuje się potrzebny na większej przestrzeni, to używa się także zamiast parafiny przeniesienia tłuszczu z innej partji ciała, jak np. z brzucha. Używa się do tego celu także odwapnionej kości słoniowej. Są to jednak już ryzykowniejsze zabiegi, które stosuje się tylko tam, gdzie tego specjalnie szpecące zniekształcenie radykalnego zabiegu wymaga

W wypadkach zwyczajnych wystarcza zastrzyk parafinowy z ewentualnem operatywnem naciągnięciem skóry. **Alfa.**

Kacik radiowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Niedziela, 11. marca 1928.

Warszawa (1111) 15.15 Recital wiolonczelowy Cassado, transmisja z Filharmonji warszawskiej. 20.30 Koncert poświęcony muzyce belgijskiej. (Orkiestra, soliści. 22.00 Sygnał czasu i komunikaty. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Biuletyn wyborczy P. A. T.

Kraków (566) 20.30 Koncert. Wykonawcy: J. Nowakowska, A. Opoczyski, S. Kowalski. Od 22.00 Transmisja z Warszawy.

Katowice (422) **Wilno** (435) Transmisja z Warszawy.

Poznań (344) 20.30 Koncert wieczorny. (Beethoven, Paderewski, Karłowicz). 22.30 Dancing. Transm. z winiarni „Carlton".

Wrocław (322) 20.15 Wieczór belgijski. (Franck, Maeterlinck. — Recytacje).

Lipsk 18.00 Koncert orkiestralny (Verdi, Rubinstein). 19.30 Wieczór belgijski. 22.30 Wieczór muzyki tanecznej. Transmisja koncertu z kościoła Św. Marka. — Kompozycje Brücknera.

Langenberg (468) 20.15 Wieczór niemieckiej muzyki operowej (Haendel, Gluck, Mozart, Weber, Wagner).

Wiedeń (517) 15.45 Koncert popołudn. (Strauss, Puccini). 18.15 Wieczór uroczysty ku uczczeniu pamięci Heinego. (Recytacja, śpiew). 19.15 Wieczór kameralny. 20.15 „Der Baromettermacher auf der Zauberinsel", farsa ze śpiewami w 2 akt. Raimunda.

—o—

Poniedziałek, 12. marca 1928.

Warszawa (1111) Od godziny 10-tej przedpoł. nadaje stacja Warszawska komunikaty wyborcze P. A. T. o wynikach wyborów do Senatu. 20.00 Odczyt organizowany przez Prezydjum Rady Ministrów 20.40 Koncert wieczorny. 2.00 Sygnał czasu i komunikaty.

Kraków (566) **Poznań** (344) **Katowice** ((422) **Wilno** (435) Transmisja z Warszawy.

Wrocław (322) 20.10 Koncert tercetu żeńskiego. (Brahms, Berger, Gretscher).

Królewiec (329) 20.10 Recital skrzypcowy (Bruch, Rimski Korsakow). 22.30 Wieczór muzyki operetkowej. Transm. z Berlina.

Lipsk (366) 20.15 „Gra miłości i przypadku" komedja w 3 aktach Maricauxa 22.15 Muzyka taneczna.

Stuttgart (379) 19.15 Autorecytacje Alicji Fliegel. 20.15 Rewja „Nelson" transmisja z Frankfurtu. 21.00 Koncert orkiestry filharmonicznej.

Langenberg (469) 20.00 „Wesele Figara", opera komiczna w 4 aktach Mozarta. 24.00 Dancing.

Berlin (484) 20.30 Koncert orkiestry wojskowej. 22.30 Muzyka operetkowa.

Wiedeń (517) 20.05 Koncert popularny orkiestry wiedeńskiej. 22.00 Muzyka lekka.



Dno nędzy. Naprawdę złotemu i nigdy niezawodzącemu sercu Czytelników naszych polecamy wdowę po poważnym rzemieślniku lwowskim, matkę legjonisty i obrońcy Lwowa, który zmarł z odniesionych ran — znajdującą się obecnie w obliczu śmierci głodowej. Nieszczęśliwa staruszka jest nadto ciężką kaleką, tak, że zupełnie najdrobniejszej nawet kwoty nie jest w możności zapracować. Datki przyjmuje Administracja dla „Matki obrońcy Lwowa".

—o—

Z błagalną prośbą udaje się uboga staruszka lat 67 licząca, kaleka na nogi —do serc litościwych państw o udzielenie pomocy doraźnej, żeby się mogła ochronić od głodowej śmierci. Datki do Administracji dla Wiktorji.

—o—

Uboga staruszka, 65 lat licząca, kaleka, ma amputowaną nogę i uszkodzoną rękę, wskutek czego jest zupełnie niezdolną do pracy, prosi o łaskawą pomoc. Datki skierować należy do Administracji, dla staruszki kaleki.

—o—

TABELA WYGRANYCH V. KLASY 16-ej, POLS. PAŃSTW. LOTERJI KLASOWEJ.

(1-szy dzień ciągnienia.)

Zł. 15.000 Nr. 97018 (los zakupiony w Kantorze „Braci Safier", Kraków, Rynek Główny 6.)

Po zł. 5.000 Nr. 35, 102841, **118334** (los sprzedany w Kantorze „Nadzieji" Lwów, Sykstuska 6.)

Po zł. 3.000 Nr. 62703 89609 124343.

Po zł. 2.000 Nr.: 13436 18810 21318 **64905** 83599 87412 89022 98209 99209 99337 104194.

Po zł. 1.000 Nr.: 1848 17276 34177 34227 34818 36438 36622 40100 41350 50774 53355 54891 60671 65085 78030 **88187** 103953 122874.

Po zł. 600 Nr.: 5790 9140 23770 38933 40005 47742 56212 61861 63228 68654 75821 106957 108435 113961 124662 126555 129896.

Po zł. 500 Nr.: 10142 12307 29489 37447 50292 50586 51802 53285 53576 54362 58911 63329 64539 68387 70379 90110 90340 107184 112681.

Po zł. 400 Nr.: 676 2023 2679 3131 6751 8173 8748 9449 10400 11306 11921 12323 12578 12769 13196 14300 14835 15581 18648 18662 19648 21780 21918 23008 23851 24183 24242 25263 25472 25634 27114 27327 27910 28168 30704 30829 31302 32208 33170 34398 37414 37441 38415 41535 43576 43948 44207 45728 46536 47717 47956 48280 49937 51494 51607 52719 52871 53074 53230 54297 54361 54961 55651 56256 56272 56309 57298 57494 57892 58925 61527 61719 62002 64262 64957 65310 65469 65674 65803 67284 67702 69080 69341 69723 69912 70717 70895 71351 71721 72980 72529 73037 73449 73556 75083 75961 76049 76852 78068 78238 78862

79247 79413 79819 80780 81166 81169 81608 82336 84253 84617 85051 86257 87480 87581 87758 90818 92102 92744 93506 94371 94544 94585 95429 96306 97015 97539 97634 97886 98008 98186 99164 100100 100153 100489 101328 101821 102082 103232 104108 104374 104596 104714 106725 107033 108011 109010 109171 112435 114074 114214 114216 115301 116480 116631 117359 11817 118819 120938 121631 122241 122794 123631 123631 123798 125284 125958 126091 126133 126176 128613 128970 129400.

(Nieurzędowa.)

W drugim dniu ciągnienia 5-ej klasy 16-ej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

5.000 zł Nr. **129917** (los zakupiony w kolekturze „Runo", Lwów, Akademicka 3.)

Po 3.000 zł. Nr.: 80242 90402 94044 101140 101887.

Po 2.000 zł. Nr. 80107 85440 119324.

Po 1.000 zł. Nr. 22301 25715 32273 37599 43740 47964 56339 62869 76275 88540.

Po 600 zł. Nr.: 2782 3427 6417 7555 11895 31370 31757 37466 38412 38566 39099 41933 42645 44484 48086 52512 52641 58117 61039 62678 71615 71939 81263 87985 94599 101049 121461 126381.

Po 500 zł. Nr.: 4904 9088 13754 15268 15787 19365 21030 21705 27044 27924 28207 28219 28751 30350 35374 45947 61484 61180 70507 72244 73221 89179 97736 100172 106637 108965 114514 116738 117392 123173.

Po 400 zł. Nr.: 3675 3700 4158 6326 7290 7326 7303 8944 11786 11986 12132 12353 12460 12585 13959 15510 16045

17562 18258 21416 23758 24510 24711
25290 25891 26510 26826 27523 27618
29277 30623 30701 31907 32310 33035
33298 34836 34983 36896 37124 38056
38111 39891 40461 41451 43519 43772
44742 46348 46852 47355 47720 47889
48631 49322 49552 50087 51634 51642
52738 53086 54235 54788 55354 56226
58376 59110 59801 60365 61307 61395
61724 61889 62444 63149 63429 63679
64266 64779 65135 66590 67677 69824
70408 70627 72046 72468 74080 74557
75241 79300 80241 82923 84192 84299
84404 85191 85484 85911 86376 86877
86897 86898 88368 89391 89650 90935
91588 92451 94863 96181 96749 98097
98349 98725 99684 99866 101201 101355
101686 103905 104975 105388 107307
108573 108787 109038 109155 109578
109597 110380 110670 110974 111557
111567 111763 112925 113148 115318
117788 119015 119152 119198 120243
121381 121583 121643 122481 123600
124675 128237 129225.

GIEŁDY.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 9. marca.

Transakcje przeprowadzono w Pol. Banku Przem. po 105 (żądają 106 — płacą 104), w Pezecie po 5.75 — 5 (żądają 6.10 — płacą 5.65).

Lwów, 9. marca.

Sporadyczne transakcje w życie, pozatem zastój w obrotach.

Tendencja utrzymana, usposobienie rezerwowane.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica kraj. dworska ex 1927 750—730 gr. 51.75—52.75, Pszenica kraj. zbiorowa ex 1927 730—710 gr. 50.00—51.00, Żyto małopolskie ex 1927 690 gr. —.—40.50, Jęczmień małopolski browarniany 670 gr. 40.50—40.50, Jęczmień małop. przemiałowy 640 gr. 36.25—37.25, Jęczmień małop. pastewny 600—610 gr. 32.75—33.75, Owies małopolski ex 1927 450 gr. 34.50—35.50, Kukurudza rumuńska 35.75—36.25, Ziemniaki przemysłowe 5.50—6.00, Fasola biała 48.00—58.00, Fasola kolorowa 43.00—46.50, Fasola krasa 53.00—58.00, Groch 1/2 Victoria 55.00—60.00, Groch polny 40.00—50.00, Bobik 33.00—34.00 Mieszanka pastewna w ziarnie 00.00—00.00, Wyka 30.00—31.00 Siano słodkie krajowe prasowane 7.50—8.50, Słoma prasowana 4.25—4.75, Hreczka 43.50—44.50, Len 68.00—71.00, Łubin niebieski 21.75—22.75, Rzepak ozimy ex 1927 68.00—70.00, Mąka pszenna 40 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 86.00—87.00, Mąka pszenna 50 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 77.50—78.00, Mąka żytnia 65 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 61.00—61.00, Grysik kukurudziany 49.00—50.00, Mąka kukurudziana 34.00—35.00, Otręby żytnie netto bez worka 27.50—28.00, Otręby pszenne netto bez worka 26.00—26.50, Kasza hreczana 50 proc. całówek 50 proc. połówek 70.00—80.00, Kasza jaglana 71.25—75.25, Kasza jęczmienna 56.50—57.50, Pęcak 54.00—55.00, Proso krajowe 42.00—44.00, Makuchy lniane 46.00—47.00, Koniczyna czerwona krajowa naturalna 220.00—250.00, Mak niebieski 90.00—110.00, Mak siwy 75.00—90.00. Worki jutowe wyr. Stradom. Warta 1.70—1.80, Częstochowianka 75 kg. za sztukę 1.65—1.70, Worki używane dobre, za sztukę 1.50—1.60.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 10. marca. (Tel. G. P.) Bank Dyskontowy 137, Bank Handlowy 123, Bank Polski 148, Bank Zw. Sp. Zar. 90, Warsz. cukier 77, Węgiel 99, Cegielski 47, Lilpop Rau 42.50, Modrzejów 47.50, Ostrowiec 87, Pocisk 11.75, Rudzki 54.25, Starachowice 67.25, Borkowski 19.75, Haberbusch 170, Spirytus 39.50.

Warszawa, 10. marca. (Tel. G. P.) Dolary St. Zj. 8.86, Sztokholm 238.65, Londyn 43.39, N. Jork 8.88, Praga 26.35, Szwajcarja 171.21, Włochy 47.06, 5 proc. pożyczka konw. 67, pożyczka kol. konw. 61.25, pożyczka kolejowa 102.50, pożyczka dolarowa 85.50, dolarówka 68.50, 8 proc. listy zast. Bank Gosp. Kraj. 94, 8 proc. listy zast. Banku Rolnego 94, 8 proc. oblig. kom. Banku Gosp. Kr. 94.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 10. marca. (Tel. G. P.) Paryż 20.43 i pół, Londyn 25.34 i ćwierć, N. Jork 5.19.40, Belgja 72.42 i pół, Włochy 27.44, Hiszpanja 87.00, Holandja 209.02 i pół, Berlin 124.15, Wiedeń 73.15, Sztokholm 139.40, Oslo 138.40, Kopenhaga 139.20, Sofja 3.76, Praga 15.39 i pół, Warszawa 58.20, Budapeszt 09.85, Białogród 9.13 i pół, Ateny 6.88, Konstantynopol 2.64, Bukareszt 3.21, Helsingfors 13.10.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 10. marca. (Tel. G. P.) Amsterdam 285.25, Belgrad 12.46 7/8, Berlin 169.43, Bruksela 98.84, Budapeszt 124.05, Bukareszt 4.38.4, Kopenhaga 189.59, Londyn 34.60 5/8, Madryt 118.90, Medjolan 37.46, N. Jork 708.85, Oslo 188.85, Paryż 27.88 i trzy czwarte, Praga 21.00, Sofja 5.10.5, Sztokholm 190.30, Warszawa 79.77, Zurych 136.47, Amerykańskie 708, Niemieckie 169.26, Francuskie 27.86 i trzy czwarte, Włoskie 2.747, Jugosłowiańskie 12.36 i ćwierć, Polskie 79.77, Czeskie 20.96, Szwajcarskie 136.16, Renta majowa 0.445, Dunaj Sawa Adria 78.75, Tureckie 46, Bankverein 29.65, Bodenkredit 125.60, Kreditanstalt 64, Kompas 0.99, Landerbank 24, Merkury 26.65, Austr. kol. państw. 27.90, Browary 102.50, Alpiny 41.50, Krupp 11.30, Poldi Hutte 150.35, Rima 126 i ćwierć, Skoda 247 i pół, Siersza 10.60, Silesia 0.19, Fanto 6.80, Karpaty 29, Galicja 74, Nafta 34.30.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 10. marca. (Tel. G. P.) Londyn 124.02, N. Jork 25.41, Belgja 354.50, Hiszpanja 425.05, Włochy 134.25, Szwajcarja 489.50, Danja 681, Holandja 1023, Norwegja 677, Szwecja 682, Praga 75.40, Rumunja 15.75, Niemcy 607, Wiedeń 359.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 10. marca. (Tel. G. P.) N. Jork 487 31/32, Holandja 12.12 i pół, Francja 124.02, Belgja 34.99 3/8, Włochy 92.35, Niemcy 20.41 3/8, Szwajcarja 25.34 i ćwierć, Hiszpanja 29.13, Danja 18.21 i pół, Szwecja 18.18 5/8, Norwegja 18.31 i pół, Helsingfors 193.67, Praga 164.62, Wiedeń 34.65, Warszawa 43.45.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 9. marca.

Tendencja spokojna. Obrót tylko w dolarach.

Dol. amer. 8.87—8.87 i pół, dol. kan. 8.83—8.83 i pół.

OGŁOSZENIA.

PRACOWNIA trykotarska, Legjonów 8 w podwórzu wykonuje i przerabia garsonki, poulowery, żakiety po cenach niskich i na raty, podrabianie pończoch i łapanie oczek. 2222

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kałusz na nazwisko Jan Krawców, Janówka. 2186-3

SAMOCHODY 6-cio cylindrowe Essex nowy typ 1928 znacznie ulepszony, ceny bez zmiany, CYCLECAR, Lwów, Romanowicza 9. Telefon 20-01 2143-6

SAMOCHODY używane wszystkich typów, wielkości i cen CYCLECAR, Lwów, Romanowicza 9. Telefon 20-01. 2143-6

KRAWCZYNI z krojem przerabia wszelką garderobę zniszczoną na modną. Proszę Panie o pracę. Wiadomość do „Gazety Porannej“ „Wdowa“. 2231

NAJNOWSZE, najekonomiczniejsze Motory ropne **„Diesle Junkersa“** Dessau. Ulepszone maszyny młyńskie, Samochody. Nieustająca Wystawa Maszyn, ul. L. Sapiehy 8. Tel. 788. 2232

POSIADAJĄC zastępstwo światowej fabryki motocykli i rowerów poszukuję wspólnika - kapitalisty. „Trzy tysiące dolarów“ do Administracji. 2243

SCHEER LEIB unieważnia zgubioną książeczkę wojskowa. 2220-2

BRONISŁAWA ASCHKENAZOWA wróciła z Wiednia i przywiozła najnowsze modele **kapeluszy damskich.** Lwów, Ochronek 6. 2219-2

KAŻDEMU bez poręki sprzeda i wypożyczy meble wszelkiego rodzaju na długo terminowe spłaty firma Jakób Czysz, Lwów, Rutowskiego 7. (naprzeciw katedry) rok zał. 1894. 1925-?

BUDZIKI-ZEGARKI „Zenith“, „Jaz“ i inne ozdobne i zwyczajne najtaniej w największym składzie zegarków **Dąbrowski i Rozwarzewski,** Lwów, Akademicka 2. (Hotel George'a). Dogodne warunki. Własne pracownie. 1859-?

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną leczy specjalista Dr. Frisch. Wałowa 11 8498

ZAKOPANE willa „Wiktorja“ na drodze do Sanator. naucz. poleca pokoje z całem utrzymaniem po cenach bardzo umiarkowanych. 7256-3

MICHAŁ FECAN unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Brzeżany. 1991-3

CZYSCI, strzyże, naprawia dywany perskie, smyrneńskie, kilimy, kkosowe fabryczne, prędko, tanio, solidnie. Borkowska, Bernardyński 12. (Naprzeciw Hotelu Krakowskiego). 2250

WYDZIERŻAWIĘ restaurację w najlepszym miejscu od -5. marca. Wiadomość pod „Restauracja“, Centrala Reklamowa, Lwów, Koralnicka 4 2144-3

LOKAL i ładną wystawę w centrum miasta z urządzeniem wydzierżawię tylko masarzowi fachowcowi, gotówka potrzebna 500 dolarów. Miasto powiatowe. „Lokal“, Centrala Reklamowa, Lwów, Koralnicka 4. 2144-3

ŻELISKO MICHAŁ z Wróblaczyna, powiat Rawa Ruska, zgubił książeczkę wojskową, kartę mobilizacyjną, wydane przez P K. U. Jarosław, oraz dokumenty cywilne, które unieważnia. 2260

IV. WALNE ZGROMADZENIE

firmy Perfumerja pod „Czarnym Psem“, Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, Gródecka 3, odbędzie się dnia 25. marca br. o godz. 10 przedpołudniem w lokalu spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie z czynności za r. 1927.
2. Przedłożenie i zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego i bilansu za r. 1927.
3. Odczytanie sprawozdania Powszechnego Związku Rewizyjnego z dnia 6 i 7 grudnia 1927.
4. Udzielenie absolutorjum Zarządowi.
5 Wniosek Rady Nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
6. Ustalenie granicy zobowiązań i najwyższej granicy udzielanych kredytów.
7. Wnioski członków. 2247

Zarząd.

CENTRALA PONCZOCH, PFAU, RYNEK 19

najtaniej — bo wchód prz z sień

ANTYCZNE, KURANTOWE zegary precyzyjnie naprawia zegarmistrz **Śmietana, Kopernika 18** (naprzeciw pałacu Potockiego). 1386-10

POMPY TURBINOWE

na popęd elektryczny lub motorowy, automatyczne pompy, dla will itp. pompy do głębokich studzien, dla wszelkich celów i wydajności. Pompy pożarnicze, wszystkie wyrobu światowej sławy F-my **VOGEL-STOCKERAN**, dostarcza ze składu F-ma: **F. LORD**, Kraków, Lubicz 11. Przedstawicielstwo na Wschodnią Małopolskę 2253

Inż. LEON KAISER

Lwów, Chmielowskiego 9.

Zakład Techn. Dentystyczny

Karola Schechnera

nadaj ul. Halicka 1. (róg Rynku) warunki przystępne.

SPECJALISTKA CHORÓB DZIECI

Dr. OLGA HAHN

b. lek. szpitali paryskich, ordynuje od 2-3 **Lwów, ul. Gródecka 1 46.** 2017-4 **Prześwietlanie Roentgenem. — Lampa kwarcowa.**

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych

Dr. I. MUND b. sek. szpit. wied i lwowsk.

ordynuje od 8-9, 2-6, w niedzielę od 9-1. Lwów, ASNYKA 1. róg Piłsudskiego (Pańskiej). Tel. 48-01.

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych, b. sekund. Państw. Szpitala Powszechnego

Dr. FRISCH SAWICKA

Ordynuje dla kobiet od 2—5. Wałowa 11

Dr. M. Mondschein

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki lekarskiej Stanisławów, ul. Gołuchowskiego 30. Leczenie plam, brodawek, zarostu twarzy ich elektroliza, lampą kwarcową i łukową Leczenie chorób cewki moczowej endoskopią i diathermią. Leczenie radykalne żylaków. 10566-3

+ VENUS +

Prezerwatywy przezroczyste bardzo cien ie, niedościg ione w gatunku. Marka opatentowana na całym świecie. Wystrzegać się naśladownictw Do nabycia wszędzie

FORNIERY krajowe i zagraniczne.
DYKTY dębowe fabryki „Tobal“ w Pińsku.
DYKTY sosnowe fabryki „Oikos“ w Piotrkowie poleca
Zastępstwo na Małopolskę Wschodnią

B-cia GELBERG

Lwów Panieńska 19, telef. 43-91.
Odsprzedawcom znaczny rabat. 2192-6

TYLKO KRÓTKI CZAS DLA REKLAMY!

„SYRENA“

GRAMOFONY szafkowe jedno- sprężynowe zł. **120**, 2-sprężynowe zł. **145** sprzedaje na dogodne spłaty od 5 zł. tygodniowo lub miesięcznie, znana firma **Lwów, Kazimierzowska 13.** 2173-3

REUMATYZM, artretyzm, nerwobole, bole mięśni, łamania i t. p. dolegliwości uśmierza

„SALIMENT“

Wyrób: **Apteka KAROLA AUGENSTERNA** Lwów, Krasickich 20. (róg Kazimierzowskiej). Zamówienia z prowincji wykonuje się natychmiast. 2024-2

Zbyteczne owłosienie

na rękach, nogach, pod pachą i t. p. usuwa radykalnie DEPILATOR „GARCONNE“. Do nabycia wszędzie. Cena 2 zł. 50. Skład wysyłkowy: **Apteka pod Św. Anną, Lwów, Janowska 52.** 2164

Pensjonat Henryka Hirscha

w Tatarowie całkowicie do wynajęcia na sezon letni 1928. 20 kompletnie urządzonych pokoji, 3 sale jadalne, scena, lodownia. Kompletne urządzenie restauracyjne — kuchenne. Koncesja na wyszynk wódek, wina i piwa. Wiadomość u właściciela. 2202-2

UŻYWAJCIE KREMU ALABASTROWEGO DO ZĘBÓW CENA wraz Z ELIKSIREM MIĘTOWYM 1 ZŁ

Grafologini SAR-MENT

nieodwołalnie wyjeżdżam 30 bm. Osoby, chcące korzystać z mojej wiedzy, zwrócą się z całem zaufaniem. Przyjmuję od 11—1 i od 5—8, **Ossolińskich 8. I. p.**

SAMBOR

Poważna firma importowa branży spożywczej odda zastępstwo na Sambor i okolicę za wysoką prowizją.

Pierwszeństwo mają Panowie wprowadzeni w Kooperatywach, Składnicach Kółek Rolniczych i u masarzy.

Oferty nadsyłać do Administracji Dziennika pod „Stały Dochód“. 2214-3

KOMPLET z CHIŃSKIEGO SREBRA (6 noży, 6 łyżek, 6 widelców, 6 łyżeczek) **Zł. 24 —**

tylko u wytwórcy

S. A. ROPSCHITZ

Lwów, Sykstuska 16.

TAPETY krajowe zagraniczne poleca

Skład dywanów, chodników, firanek i t. p.

po cenach konkurencyjnych

S. WEISS LWÓW, KOPERNIKA 5. telef 47-19

Młode matki!

zapytajcie swoje matki, a dowiecie się, iż jedynie

PUDER, MYDŁO I KREM „BEBE SZOFMANA“,

powszechnie od **lat 25** używane, leczą radykalnie wszelkie dolegliwości skóry u dzieci.

NA ŚWIĘTA

Poleca wszelkie **Wędliny** pierwszej jakości znana firma

B. MALINOWSKA, Lwów, Kętrzyńskiego 24 i Leona Sapiehy 69.

Już można zamawiać na miejscu. Zamówienia z prowincji uskutecznia się na żądanie P. T. Odbiorców. 2217

KONKURS

Na urządzenie elektryfikacji miasta.

Zarząd gminy w Chorostkowie pow. Kopyczyńce rozpisuje niniejszem konkurs na urządzenie światła elektrycznego w tut. miasteczku.

Oferty wnosić należy do Zarządu gminnego w terminie do 15. kwietnia 192 r Oferty winny zawierać plany i kosztorysy na budowę kompletnej elektrowni o 2 motorach ropnych względnie benzynowych „Diesla“ wraz z koniecznymi zabudowaniami, częściami mechanicznemi z przewodami elektrycznemi, kosztem oferenta.

Miasteczko Chorostków liczy 7.000 mieszkańców i 1.125 domów mieszkalnych, długość placów i ulic około 6.000 mb

Zarząd gminy zastrzega sobie prawo wolnego wyboru ofert lub nieprzyjęcie żadnej z nich bez jakichkolwiek odszkodowań na rzecz oferenta.

Generalne przedstawicielstwo angielskiej fabryki motorów spalinowych

„RUSTON & HORNSBY“

poszukuje rejonowego przedstawiciela.

Tylko poważne biura techniczne lub osoby dobrze wprowadzone **w sferach przemysłowych i gospodarczych** zechcą złożyć szczegółową pisemną ofertę pod adresem

Dom H/K „SAIR“, Sp. Akc. Warszawa, Plac Żelazne Bramy 2.

NERWOL

Chemika D-ra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na

Reumatyzm

kłucie z powodu przeziębienia, na postrzał, ischias i t. p.

Żądać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż Apteka Mikolascha, Lwów, Kopernika 1.

L. 1856/28.

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Wydział powiatowy w Kamionce Str. ogłasza przetarg ofert na dostawę szutru dla konserwacji dróg powiatowych w powiecie samorządowym Kamionka Str. na rok administracyjny 1928/29 w następującej ilości:

z kamienia łamanego (piaskowca) $6,806 \ m^3$
z kamienia miejscowego $3,866 \ m^3$

Bliższe szczegóły otrzymać można w podpisanym Wydziale powiatowym bezpośrednio lub pocztą.

Oferty należycie ostemplowane w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę szutru konserwacyjnego dostawca N. N.“ nadsyłać należy do 26. marca br. godzina 12 w południe wraz z wniesieniem wadjum w wysokości 2 proc. wartości oferowanej ilości materjału.

Oferty bez kaucji wadjalnej nie będą brane pod rozwagę.

Ponadto winni oferenci złożyć w biurze drogowym próbki szutru.

Komisja przetargowa zastrzega sobie dowolny wybór ofert z ewentualnym dodatkowym przetargiem ustnym.

Z WYDZIAŁU POWIATOWEGO.

W Kamionce Str. dnia 28. lutego 1928. 2124-3

Komisarz rządowy: **Pieniążkiewicz w. r.**

ROK ZAŁOŻENIA 1910.

Telefon 48-93 **Telefon 1-79**

DOM HANDLOWY I TECHNICZNY

„PILOT“

CENTRALA WE LWOWIE, ul. Batorego 4.
URZĄDZA zakłady przemysłowe, jak młyny, tartaki, ślusarnie, stolarnie, elektrownie, nowoczesne, cegielnie, rzeźnie i t. p.
DOSTARCZA poszczególne maszyny, narzędzia i materjały dla każdej gałęzi przemysłu i rękodzieła.
WYKONUJE pomiary siły wodnej, plany przepisowe, projekta i t. p.
WYSYŁA inżynierów - praktyków i monterów na prowincję
UDZIELA fachowej porady opartej na długoletniem doświadczeniu w kraju i zagranicą.
PRZED ZAKUPNEM jakiejkolwiek maszyny prosimy zażądać od nas oferty.
CENNIKI oraz setki listów pochwalnych na żądanie bezpłatnie.
CENY KONKURENCYJNE DOGODNE SPŁATY.
1655-10

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1 szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1 szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 50 gr., za wiersz 1 szpalt milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne, korespondencje 12 gr., prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa 285 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł cała strona tekstowa 180 zł. cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga! Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA miesięczna:

Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową . . . . zł [illegible]
Bez dostawy . . . . . . zł [illegible]
Za granicą . . . zł [illegible]